

POGODA
Dzisiaj będzie częściowo pochmurne z możliwością przelotnych deszczy, temperatura do 45 F (7 C).
Jutro nadal pochmurne z możliwością przelotnych deszczy, temperatura bez większych zmian, w nocy przymrozki.
Wschód słońca o godz. 7:11 rano, zachód o godz. 4:21 po południu.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE - MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 15 grudnia - Wiktora.
Jutro wtorek, 16 grudnia - Adeli.
Pojutrze środa, 17 grudnia - Floriana.

No. 243 Rok (Vol.) LXXIX

CHICAGO, IL, Poniedziałek, 15 Grudnia (December 15), 1986

Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

'KONDOTIER Z TEKA' ARESZTOWANY

Brak Zgody w Łonie OPEC

Wygrała \$2,599,552.00

Las Vegas, Nev. — Mieszkanca stanu Michigan (Detroit) wygrała \$2,599,522 w kasynie "Caesars" na maszynie z tzw. "progressive jack pot". Podobno jest to największa wygrana w historii tego kasyna i jedna z największych w Las Vegas.

W Nikaragui Za Szpiegostwo

Czy Zatrzymany Amerykanin Jest Bratem Kongresmana?

Managua (CT) — Minister spraw zagranicznych Nikaragui, Miguel d'Escoto, poinformował o aresztowaniu pod zarzutem szpiegostwa Amerykanina Samuela Nesley'a Halla.

Hall, który został zatrzymany w pobliżu bazy lotnictwa w Punta Huete przyznał się, jak poinformował d'Escoto, do zbierania informacji dla prywatnej agencji wywiadowczej pn. "Phoenix Battalion." Minister powiedział, iż firma ta przekazuje uzyskane przez siebie dane rządowi Stanów Zjednoczonych.

Początkowo Hall twierdził, iż jest pisarzem, który chciał "zobaczyć do dzieje się w kraju," jednakże po pewnym czasie przyznał się do szpiegostwa.

D'Escoto informował, że przy Hallu znaleziono mapy i plany bazy lotnictwa oraz "rozmaite przedmioty interesujące nikaraguańskie siły zbrojne.

Z uzyskanych informacji wynika, że aresztowany jest bratem kongresmana Tony'ego Halla (D.-Ohio), byłym członkiem legislatury tego stanu i byłym medalistą olimpijskim w skokach do wody.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych powiedział, iż jest mało prawdopodobne aby Hall znalazł się przypadkowo w okolicy bazy, która nie jest położona w pobliżu głównych dróg ani miast. USA twierdzą, że pasy startowe bazy zostały przedłużone, aby mogły na nich lądować (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Zamieszki Etniczne w Karaczi

Karaczi Pakistan (Reuter, CT) — W trwających już drugi dzień zamieszkach w Pakistanie zginęło co najmniej 71 osób. Policja podaje, że trwają walki wręcz pomiędzy rywalizującymi ze sobą społecznościami Pasztunów i Mohadżirów.

Świadkowie twierdzą, że wysłane siły interwencyjne próbowały rozdzielić walczących strzelając w powietrze i używając gazu łzawiącego.

Z zeznań uczestniczących w akcji ratunkowej strażaków wynika, że pięć osób spalone żywcem, kiedy rozwścieczony tłum podpalił 80 sklepów na placu Liaquat.

Zamieszkujący północno zachodni Pakistan i Afganistan Pasztunowie rozpoczęli wcześniej zaplanowane ataki na zamieszkujących w ich rejonach Mohadżirów. Poszła więc w ruch broń palna i podpalono domy i sklepy.

Zdaniem lekarzy w niedzielę zginęło w Karaczi 54 osoby.

Rzecznik Mohadżirów — imigrantów z innych części byłych Indii Brytyjskich — twierdzi, że zginęło 155 osób. Uważa on, że "Pasztunowie spowodowali zamęt, anarchię i chaos przypominający wojnę domową."

Do akcji przywracania spokoju wezwanych zostało 5 tysięcy żołnierzy armii pakistańskiej. Mają oni rozkaz strzelania do osób niepodporządkowanych się zarządzeniom porządkowym.

W niektórych obszarach nie dało się zachować godziny policyjnej. Użyto tam do rozpedzenia walczących dużych ilości gazu łzawiącego.

Ofiarą podpaleni padły nawet łódzie rybackie, trawlerzy oraz stacja kolejowa w pobliżu portu.

W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:

- * Miodowicz wspiera partię (str. 4)
- * Z Ameryki Południowej i Środkowej (str. 5)
- * Czy można zaufać? (str. 4)
- * Kronika harcerska (str. 2)
- * Miesiąc dziedzictwa w polskiej szkole im. Paderewskiego w Niles (str. 3)
- * Henryk Wujec — Trudności i kontrowersje (str. 4)
- * Wiadomości sportowe (str. 5)
- * Spotkania i imprezy organizacji (str. 3)

Przerwano Zawieszenie Broni

Manila (Reuter) — Zaledwie w pięć dni po podpisaniu zawieszenia broni pomiędzy rządem Aquino a przywódcami 23,000 żołnierzy Nowej Armii Ludowej (NAL) na Filipinach doszło do ponownej wymiany ognia.

Stu żołnierzy NAL ostrzeliwało dziś rządową placówkę wojskową na wyspie Panay. Na wzgórzu położonym ok. 230 mil od Manili nie zanotowano żadnych ofiar.

Wizytujący oddziały wojskowe na sąsiedniej wyspie Cebu, szef armii Filipin gen. Fidel Ramos, oskarżył NAL o jeszcze jeden atak, którego ofiarą padli właściciele sklepu na Cebu. Pięcioosobowa komisja czuwająca nad zawieszeniem broni zapowiedziała, że we własnym zakresie zbada okoliczności ostatnich incydentów.

Prezydent Aquino kontynuując reorganizację rządu, zaakceptowała rezygnację najbardziej lewicowego ze swoich ministrów, ministra pracy Augusto Sanchez. On sam w liście do prezydenta, oświadczył, że "zatrzymanie przez niego stanowiska jeszcze bardziej podzieliłoby i tak zwaśnione siły polityczne kraju".

Sanchez spotkał się z 500 przywódcami związkowymi Filipin, aby nakłonić ich do niezwywania narodowego protestu, który lewicowi liderzy zapowiedzieli w razie odwołania Sanchez z jego stanowiska.

Komisarz przysiorocznych wyborów na Filipinach, Ramon Felipe oświadczył, że do chwili obecnej, 95 proc. uprawnionych do głosowania zarejestrowało się w swoich okręgach wyborczych. Wielu z nich to ci, którzy bojkotowali wybory pod rządami Marcosa.

69 Ofiar Katastrofy Samolotu

Berlin (Reuter) — W piątek uległ katastrofie samolot sowieckich linii lotniczych, w czasie podchodzenia do lądowania niedaleko lotniska we Wschodnim Berlinie. W wyniku tej katastrofy zginęło 69 osób w tym 20 uczniów szkół berlińskich. 12 osób zdołało uratować się z rozbitego samolotu.

Był to lot z Mińska do Berlina. Zdaniem obserwatorów najprawdopodobniej katastrofa spowodowana była złymi warunkami atmosferycznymi.

Zdano jednak odnaleźć zapis procedury lotu, i odczytanie go pomoże w ustaleniu rzeczywistej przyczyny katastrofy. Większość ofiar, to obywateli Niemiec Wschodnich. Zginęła również ośmiuosobowa załoga samolotu i jeden pasażer z Austrii.

Cięcia Będą Ale Jakie?

Jednomyslność w Sprawie Przeniesienia Obrad Do Wiednia

Genewa (CT,CST) — Podczas obradującej w Genewie konferencji krajów eksportujących ropę naftową OPEC prowadzono głównie rozmowy dwustronne. Ministrowie krajów członkowskich tej organizacji doszli do przekonania, że większy postęp osiągną, kiedy rozmowy będą prowadzone tylko z udziałem dwu państw lub w bardzo niewielkich grupach roboczych, a nie na pełnej sesji, "kiedy wszyscy chcą mówić naraz" — jak wyraził się jeden z przedstawicieli tej organizacji.

Podczas wczorajszego, szóstego już dnia konferencji minister przemysłu naftowego Arabii Saudyjskiej Hisham Nazer rozpowieścił wśród wszystkich delegacji propozycję swego kraju o redukcji produkcji ropy naftowej w wysokości 7,27 procenta.

Członkowie organizacji OPEC doszli już w piątek do porozumienia, że produkcja ropy naftowej powinna być ograniczona, lecz wielkość tego ograniczenia jest sprawą sporną.

Na spotkaniu dwustronnym delegacji saudyjskiej i irańskiej, ta ostatnia proponowała ograniczenie produkcji od 5 do 10 procent.

Wiadomo jedynie, że OPEC nie tylko rozważa zmniejszenie swej ogólnej produkcji o 16,8 do 17 milionów baryłek dziennie, lecz także bierze pod uwagę możliwość wzmocnienia środków oszczędnościowych.

Minister przemysłu naftowego (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Rocznica Obchodzona w Modlitwie

Warszawa (NYT) — Piąta rocznica wprowadzenia stanu wojennego, który zakończył oficjalny 16-miesięczny żywot Solidarności obchodzona była w Polsce inaczej niż poprzednie. Zamiast do manifestacji przywódcy Solidarności wezwali tym razem wiernych idei do uczczenia tego dnia modlitwą i zadumą.

Lech Wałęsa twierdzi, że jest to "wstydliva rocznica niechlubnej operacji której nie należy przypominać".

W piątkowym wywiadzie przywódcę zdelegalizowanego Związku stwierdził, że "jest to smutny dzień jeden z tych których powinniśmy się bać — jest on symbolem jak w XX wieku można siłą zakończyć spór. To smutne, że w Europie używa się argumentu siły".

Jerzy Urban natomiast uważa, że "13 grudnia powinien być obchodzony uroczystej niż większość rocznic powstań narodowych". Podczas kiedy słynne powstania z XIX wieku kończyły się przegraną o tyle "podjęte przez przywódców polskich w grudniu 1981 roku kroki uchroniły Polskę od jeszcze jednej tragedii i rozpadu".

Ani Urban ani Jaruzelski ani żaden inny przedstawiciel władzy nie wyjaśnia czym miałyby być owe gorsze zło. Robią to jednak w sposób by donieść społeczeństwu, że owym większym złem byłaby inwazja sowiecka.



CHICAGO — Trwa już okres przedświątecznych zakupów. W sklepie Marshall Field's tradycyjna choinka zdobyła sobie opinię jednej z najpiękniejszych w mieście. Wysoka jest na 45 stóp i ustrójona w 12,000 białych żarówek oraz 5000 ręcznie wykonanych ozdób. (UPI)

Wstrzymana Budowa w Żarnowcu Czy w Polsce Będą Siłownie Atomowe?

(DP - Londyn) — Władze wstrzymały prace na budowie elektrowni atomowej w Żarnowcu. Okazało się, że przy budowie reaktorów nie przestrzegano parametrów technicznych, co w przyszłości mogłoby się zakończyć katastrofą.

Sytuacja na budowie tej pierwszej w Polsce elektrowni atomowej jest podobna jak na wszystkich budowach — używa się złych materiałów, brak odpowiednich magazynów do ich przechowywania i nikt nie przejmuje się partactwem. Zapewne w Żarnowcu też nikt by się nie przejmował, gdyby nie katastrofa w Czarnobylu. Mieszkańcy okolic pisali petycje do władz PRL, aby budowę wstrzymać ze względu na oczywiste zagrożenie. Obawy te potwierdziła grupa inżynierów, którzy w otwartym liście do Sejmu ostrzegali że warunki bezpieczeństwa nie są w Żarnowcu przestrzegane.

Początkowo władze zapewniały, że wszystko jest w najlepszym porządku ale w końcu zdecydowały się na przeprowadzenie dodatkowej kontroli. Okazało się, że do budowy reaktorów używano niskiej jakości betonu, który już dziś kruszy się. Stosowano bowiem do wzmacniania płyt betonowych prętów żelaznych kompletnie skorodowanych. Co prawda przyzwoicie na budowę pręty były dobrej jakości, ale przechowywano je na powietrzu przez wiele miesięcy. Ewentualne konsekwencje łatwo sobie wyobrazić. Budowę elektrowni zawieszono na okres nieokreślony. Sprawę tę próbowano zataić — wiadomość o niej podał jeden tylko oficjalny dziennik "Głos Wybrzeża".

Bez wykorzystania energii nuklearnej Polsce grozi katastrofa energetyczna, twierdzą eksperci. Z drugiej strony władzom będzie bardzo trudno przekonać społeczeństwo, że budowa siłowni atomowych przy niskim stanie warunków bezpieczeństwa nie zagraża zdrowiu i życiu mieszkańców.

To nie budzące żadnych wątpliwości zdanie wygłosił na konferencji w Kolonii dyrektor "Energoprojekt". Jego wypowiedź to rzadki przykład

przyznania się na forum międzynarodowym do trudności. Mówił on otwarcie, że spora część społeczeństwa jest przeciwna budowie w Polsce elektrowni atomowych i na ręce władz nadeszło szereg protestów i petycji, zwłaszcza mieszkańców okolic, w których te elektrownie mają być zlokalizowane.

Największy niepokój budzi fakt, że technologia sprowadzana jest ze Związku Radzieckiego, a zapewnienia o odmienności budowanych obecnie reaktorów od tego, który eksplodował w Czarnobylu, nikogo nie przekonują.

J. Ratuszyńska Opuści ZSSR

Kijów (CT) — Uważana za zachodnich krytyków i sowieckich pisarzy na emigracji za jedną z najbardziej utalentowanych pisarek w Związku Radzieckim Irina Ratuszyńska w ostatnią sobotę otrzymała oficjalną zgodę na opuszczenie kraju.

Podczas wywiadu dla dziennikarzy w swym kijowskim mieszkaniu Ratuszyńska przyznała, iż Związek Radziecki opuszcza zabierając z sobą ponad 250 poematów potajemnie napisanych podczas przymusowego pobytu w obozie pracy.

31-letnia Ratuszyńska i jej 22-letni mąż Igor Gieraszenko mają zamiar w przyszłym tygodniu wyjechać do Londynu na podstawie przyznanej im wizy lekarskiej.

"Poszam do więzienia jako zdrowa kobieta, ale zabrali mi nawet prawo do opieki medycznej" — mówi sowiecka poetka. Dodaje ona także, że od wyostania do obozu w kwietniu 1983 roku straciła na wadze ponad 44 funty. "Teraz jestem strzępkami nerwów i bardzo potrzebne mi jest leczenie medyczne" — stwierdziła Ratuszyńska.

Poetka dodaje także, że oprócz Londynu i innych miast ma zamiar odwiedzić także Chicago, skąd otrzymała zaproszenie, by czytać swą poezję.

W Tragiczną Rocznicę Grudnia '81

Chicago (inf. wł) — W sobotę 13 grudnia, w piątą rocznicę ogłoszenia w Polsce przez juntę gen. Jaruzelskiego stanu wojennego, odbył się wiec zwołany przez Wydział na stan Illinois Kongresu Polonii Amerykańskiej. W wiece tym wzięło udział bardzo wiele osób tak, że obszerna sala Wydziału nie mogła wszystkich pomieścić.

Program wiecu prowadził wiceprezes krajowego zarządu K.P.A. Kazimierz Łukomski. Przemawiali: prezes wydziału Illinois ald. Roman Puciński, przewodniczący Komitetu Spraw Polskich przy Wydziale — Julian Witkowski. Główne przemówienia wygłosił działacz "Solidarności" Gdańska-Kazimierz Masiak.

Feliks Konarski odczytał swój wiersz napisany specjalnie w 5 rocznicę Grudnia 1981 r, a Waldemar Kocot wystąpił z programem pieśni i recytacji.

Wśród uczestników wiecu byli przedstawiciele licznych organizacji polonijnych, byli też byli działacze "Solidarności." Trzeba podkreślić, że spotkaniu tym wzięło udział wszystkie pokolenia imi racyjne, których łączy jeden cel — troska o naród polski, o kraj z którego się wywodzą.

Kazimierz Masiak Mówiąc o wydarzeniach Grudnia 1981 r i konsekwencjach zniewolenia narodu podkreślał konieczność niesienia pomocy krajowi i to pomocy w trzech różnych formach: politycznej, moralnej i rzeczowej. Ważna jest bowiem sprawa, aby pomóc przetrwać tym wszystkim, którzy nie odstąpili od wytkniętego sobie celu i nadal walczą o demokratyczną i niepodległą Polskę. Konieczna jest pomoc w postaci sprzętu wydatkowego i nadawczego, a na kupno takiego sprzętu potrzebne są fundusze. Trzeba również pomagać więziom politycznym, ponieważ wbrew twierdzeniom reżimu, nadal przebywają w więzieniach ludzie, których skazano na kary za ich przekonania mimo, iż formalnie mieli oni rzekomo popełnić przestępstwo.

Mówca podkreślił ważność pomocy moralnej jaką stale niesiemy naszym braciom i siostrom w Polsce. Każda demonstracja, każde wystąpienie Polonii, pomaga im przetrwać upewnia w słuszności ich walki. W najbliższym czasie przekażemy teksty przemówień i rezolucji jaką uchwalono na zakończenie manifestacji.

Kolejna Ucieczka Przez Mur Berliński

Berlin (CT) — Kolejny mieszkaniec NRD wymyślił sposób ucieczki na zachód przez mur berliński. Policja zachodnioberska nie zdradziła tajemnicy w jaki sposób w czwartek rano niepostrzeżony przez straż graniczne 22-letni Berlińczyk sforsował betonową zaporę.

Tylko w ostatnim miesiącu udało się uciec na zachód 15-tu mieszkańcom NRD. W roku bieżącym uciekło na zachód 200 Niemców podczas gdy w ciągu roku 1985 — 160-ciu. Jak z tego widać zainteresowanie tym co z drugiej strony żelaznej kurtyny zwiększa się.

To Nasza Przyszłość

W sobotę, 6 bm. sala 90 Placówki szybko wypełniła się skrzatkami i zuchami. Przybywający zuchy włączyły się natychmiast w prowadzone przez instruktorów i wodzów — płasy, śpiewy, zabawy. „Stary niedźwiedź mocno śpi, nie chce się, nie chce cię...” narzuciły zuchową radość i dzielność w coraz to rosnącej gromadzie — 150 zuchów — 200 i jeszcze więcej. Wszyscy bawią się już prawdziwie po zuchowemu.

Piosenka „Trzecia już godzina” zanucona przez hm. K. Link rozpoczyna oficjalnie Kominek zuchowy na powitanie św. Mikołaja. Teraz już program płynie bez najmniejszych przeszkód, przeplatany kołdami i majsterkowaniem — pomysłowej ozdoby choinkowej.

Przybywa św. Mikołaj, witając zuchów staropolskim: „Niech będzie pochwalony...” Gromkie „Na wieki wieków” — dowodzi, że zuchy z niecierpliwością czekały na św. Mikołaja.

Witając go swoim „Czuj! Czuj! Znów płyną piosenki gromad, koledy, a święty swoim zwyczajem sprawdza, czy zuchy pamiętają polskie zwyczaje świąteczne. Witając zuchów — doбором słów dowiódł że ostatnio częściej spotyka się z dorosłymi, niż zuchami. Po prześpiewaniu jeszcze jednej koledy obdarowuje skrzatów i zuchów skromnymi, ale miłymi dla nich podarunkami.

Do niektórych fragmentów Kominka wrócimy jeszcze, a teraz korzystając z bardzo udanych zdjęć — z wizyty św. Mikołaja — ofiarowanych nam przez Andrzeja Hasklakiewicza — dawnego harcerza 2 D. H., a dziś ojca skrzatki i zucha, spróbujemy zilustrować Kominek zdjęciami, na których tak widać, jak i skrzaty i zuchy znajdują siebie. Druhowi Andrzejowi serdeczne dzięki.

Tradycyjny Oplątek Obwodu

W niedzielę, 4 stycznia, o godz. 3 po poł., w sali parafii Matki Boskiej Anielskiej, odbędzie się — już 37 —



od chwili wznovienia pracy harcerskiej w 1949 r., Oplątek Obwodu Chicago.

Rzućmy okiem na naszą drogę. W 1949 roku dla odradzającej się pracy harcerskiej w naszym mieście wystarczyła mała salka „Macierzy Polskiej”, 1642 N. Milwaukee, w której zgromadziły się wówczas już powstały Krag Starszocharcerski i zawiązek drużyny harcerzy — pod kierownictwem druhostwa hm. J. K. i J. Misków. Szybko rosły nasze szeregi i by po-

Kronika Harcerska

„Z Dzieckiem Swaim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje”

mieścić wszystkich na naszych Oplątkach szukaliśmy coraz obszerniejszych sal, by dziś z trudem pomieścić się w jednej z największych sal — w sali parafii Matki Bożej Anielskiej, choć nasze wielkie rozproszenie nie pozwala, by stawili się wszyscy.

Dzisiejsze Oplątki Obwodu — to

Podziękowania

Święta Bożego Narodzenia to nie tylko okres obdarzania się podarunkami w rodzinie, ale również okazja wyrażania wdzięczności i składania darów organizacjom na wybrane cele. Tym razem — zamiast wysyłania życzeń — na Harcerski Fundusz Szkolenia złożyły

Każdy do Jezusa z podarunkiem bieże,
A Główna Kwatera już podarki zbiera,
Hej, koleda, koleda.

Lecz harcerska wiara martwi się i biada,
Bowierni godnych Pana darów nie posiada,
Złota wszak nie mamy i nie ubieramy,
Hej, koleda, koleda.

Ale się możemy nie kłopotać o to,
Mamy droższe dary, niż królewskie Złoto,



spotkanie naszej wielkiej rodziny harcerskiej — to manifestacja naszej braterskiej więzi z Polską i harcerską tradycją — to okazja rodzinnego spotkania młodych z tymi, którzy rozpoczęli tu pracę. To okazja przekazywania zwyczajów harcerskich następnym pokoleniom. To zachęta do dalszej pracy. Oplątki były i powinny być radosne, choć poważne, odbijać winny wzajemną przyjaźń, umacniać braterstwo.

Ambicją, huców, gromad i dru-

donacje hm. E. Lewandowska \$20 i J. Sztarnal \$15.

Serdeczne, harcerskie — Bóg zapłać.

Witamy Nowego Skrzata

Szczęśliwie powiększonej rodziny druhostwa Krysi i Wiktorowi Barczykowi — obecnie w Upland, Kalifornia i ich drugiemu skrzatowi Robertowi Antosowi pozdrowienia i życzenia szybkiego dotarczenia do gromady skrzatów.

Serca swe w ofierze składają harcerze,
Hej, koleda, koleda.

Zaproszenie Na Wigilię

Kto samotny, lub rodzina z dzieckiem nie mająca możliwości urządzenia własnej Wigilii, proszeni są o skomunikowanie się z rodziną harcerską telefonicznie, wieczorem tel. 761-7889 i prosić o Bożenę. Nie chcielibyśmy, by ktokolwiek w wieczór ten był samotny.

Polskie Wydanie Gombrowicza

Dzieła Gombrowicza nareszcie zostały wydane w Polsce, nakładem Wydawnictwa Literackiego. Dziewięciotomowa całość kosztuje 10,000 zł., co, jak twierdzi dyrektor wydawnictwa „odpowiada prawom rynkowym popytu i podaży.”

Przy nakładzie 20,000 egzemplarzy Gombrowicz zapewne rozejdzie się błyskawicznie — można go będzie kupić tylko spod lady lub u książkowych paserów.

MÓWIAMY PO POLSKU

ADWOKAT JOEL GOULD

Jazda w Stanie Nietrzeźwym Wypadki Samochodowe

- Rozwody \$170 + Koszty Sądowe \$150
- Przekroczenia Ruchu Drogowego od \$80
- Kradzieże w sklepach • Bójki
- Uszkodzenia Cieleśne w Wypadkach (Wysokie Odszkodowania)

Zadzwoń Po Umówienie Sie Porady Bezpłatne
281-8744
(24 Godziny/7 Dni w Tygodniu)
2918 N. MILWAUKEE
77 W. Washington • Pokój 1412

Koleda Harcerska

(Na melodię: —
„Hej, w dzień narodzenia)
Gdy się Pan narodził w małym Betlejemie,
Obiegła wiadomość całe ludzkie plemię,
Wnet młody czy stary, Panu niesie dary.
Hej, koleda, koleda.

Zwiedzili się o tym i polscy harcerze,

ZAWIADOMIENIE

Mówiący po polsku adwokat MAREK JASZCZUK
Zawładania swoich klientów o otwarciu drugiego biura w południowej dzielnicy miasta
1928 West 35th St.
Chicago, Illinois
Biuro przy 2956 N. Milwaukee Ave. czynne bez zmian.
Adwokat specjalizuje się w sprawach:
NOWEJ USTAWY IMIGRACYJNEJ
Rozwody — w przyspieszonym trybie
Kupno sprzedaż nieruchomości
Sprawy kryminalne.
Przekroczenia drogowe
Wypadki przy pracy.
252-5477

ADWOKAT D. GILNA

BYŁY ASYSTENT PROKURATORA STANOWEGO
• Jazda w stanie nietrzeźwym • Odszkodowania • Sprawy imigracyjne • Uszkodzenia cieleśne • Sprawy kryminalne • Kupno-sprzedaż interesów i nieruchomości • Sprawy związane z nieporozumieniami między kupującym samochód a dealerem.
• Rozwód w U.S.A. \$400 (łącznie z kosztami sądowymi) • Legalizacja rozwodu w Polsce \$175
• Z udziałem byłego sędzię z Polski w sprawach rodzinnych, spadkowych, nabycia i zbycia nieruchomości, mieszkań i innych posiadłości majątkowych — w Polsce.
698-1776

Tel.: 825-3184 (Tylko w Soboty od 9 do 12 w Południe)
5642 W. DIVERSEY AVE. MÓWIAMY PO POLSKU

F. A. Ossendowski

LENIN

WYDANIE TRZECIE
Poznań, 1930

75

Lenin wszedł na estradę, zerwał z głowy czapkę i, mnąc ją obydwoma rękami, zaczął mówić.

Głos jego brzmiał brutalnie, ryśli padły twarde, proste, zrozumiałe; frazesy krótkie, nie upiększone fachową wymową, urwane nieraz na półsłowie, uderzały, jak ciężkie kamienie; była to mowa pełna siły wewnętrznej, przekonania niezwalzonego, swady niemal szalonej, gotowej wybuchnąć w nienawiść i bluźnierstwo.

Łysa czaszka miotła się w mętnej, przepojonym dymem powietrzu, podnosiły się, niby młoty i były w stół pięści, zapalały się i gasły ognie w oczach, które wszystko ogarniały, badały każdą twarz, odpowiadały na każdy wykrzyknik. groziły i pochwały, oceniały najdrobniejszy szczegół, nieuchwytny grymas na obliczach zgromadzonych.

Mowa była długa, lecz Lenin, niby wbijając gwoździe w drzewo, co raz to powtarzał jedną i tę samą zwrotkę:

— Oczekiwać dłużej byłoby zbrodnią! Byłoby zdradą rewolucji! Powstanie zbrojne powinno być rozpoczęte natychmiast! Rząd obecny nie ma ani zdrowego sensu, ani planu, ani sił, ani ratunku. Ulegnie nam! Zawarcie pokoju zaproponujemy jutro! Ziemię wieśniakom — natychmiast! Fabryki — robotniczemu masom natychmiast! Albo zwycięstwo rewolucji, albo zwycięstwo reakcji!! Jeżeli zbrojne powstanie wybuchnie dziś — zwycięstwo, jeżeli będziemy zwlekali — klęska! Zwłoka to — zbrodnia, to — zdrada! Zwycięstwo nasze będzie wymagało dwóch lub trzech dni bitwy. Niech żyje socjalna rewolucja! Niech żyje dyktatura proletariatu! Niech żyje zbrojne powstanie!

Zerwała się burza okrzyków, oklasków; do Lenina cisnęli się, tłocząc i przedzierając przez tłum robotnicy, żołnierze; ludzie krzyczeli, wyciągali do niego ręce, bili się w piersi. W tym zgiełku utonęły krzyki protestów i głosy, wola- jące:

— Szaleństwo! Utopia!

Na estradę wbiegł nagle olbrzymi marynarz i głosem, pokrywającym zgiełk i hałas, oznajmił:



— Krążownik „Aurora” na wezwanie towarzysza Lenina rzucił kotwicę na Nowie! Działa jego skierowaliśmy na fortecę i pałac Zimowy! Czekał sygnał!

Nieopisany entuzjazm ogarnął całe zgromadzenie. Nawet ci, co przed chwilą protestowali, krzyczeli teraz wraz z innymi:

— Niech żyje zbrojne powstanie!

Lenin uderzył pięścią w stół i podniósł wysoko nad głowę rękę z zaciśniętą w niej czapką:

— Towarzyści! O świecie musicie być na miejscach, na najniebezpieczniejszych miejscach, w szeregach awangardy rewolucji! — wołał chrapliwie.

— Niech żyje Lenin! — rwały się i wybuchały nowe okrzyki. Powstał zgiełk, zamieszanie: ludzie wybiegali z sali, tłoczyli się przy drzwiach, szukając swego ubrania. Inni otoczyli stół prezydjalny i słuchali, co mówił człowiek o bladej twarzy i zaciętych wargach; wbił czarne oczy, krucząc czuprynę, rozmiotaną w nieładzie, pochylił nad mapą i, zdawało się, groził haczykowatym nosem, na którym polyskiwały binokle.

— Tak! Tak! Towarysz Trockij ma rację! — potakiwali chorząy Krylenko i barczysty marynarz Dybienko, wpatrując się w plan Piotrogradu.

— Wysłać telegram do towarzysza Murawjewa, aby zaczął „katarynkę” w Moskwie — rzekł Lenin, dotykając ramienia Trockiego.

— Telegram przygotowany! — odparł Trockij, patrząc przez szkła binokli zuchwałemi, świdrującymi oczami. — Towarysz Wołodarskij pojedzie na telegraf i wyśle depeşe. — Czy uda mi się oszukać haczość rządowych cenzorów? — zapytał młody student.

— Telegraf w naszym ręku od południa. Cenzorowie przyłączyli się do partii — rzekł Antonow.

Lenin zaśmiał się głośno, zaczął pocierać ręce i chodzić po estradzie, powtarzając:

— A, to dobrze! To dobrze!

Nagle spowaźniał i skinął na Antonowa.

— Zaczynajcie, towarzyszu, natychmiast, aby się nie cofnęli ci, co nie mają odwagi!

Człowiek w żołnierskim płaszczu nie odpowiedział i wybiegł z sali.

Lenin usiadł na uboczku i nie słuchał narad dowódców, którzy nazajutrz mieli poprowadzić proletariata na zwycięstwo lub na śmierć.

Wydobył z kieszeni kajet i zaczął pisać.

Zbliżył się Trockij i ze zdumieniem patrzył na niego.

— Piszę artykuł, coś nakształt naszego manifestu; powinien on stanowić podwaliny nowego prawa — odpowiedział Lenin na milczące pytanie towarzysza. — Zróbcie wszystko, aby ten artykuł był jutro w dziennikach.

— Otoczę drukarnię „Prawdy” bataljonem Pawłowskiemu pułku i dziennik z artykułem waszym zjawi się — rzekł Trockij.

Lenin zaczął się śmiać, zacierał ręce i powtarzał:

— Dobrze i tak, jeżeli inaczej nie można!... Dobrze i tak!

Dokończył i oddał zapisane arkusiki Trockiemu. Dotknął jego ramienia i spytał:

Miesiąc Dziedzictwa w Szkole Im. Paderewskiego w Niles

Już po raz jedenasty Polska Szkoła im. Ignacego J. Paderewskiego, mieszcząca się przy parafii św. Izaaka, 8101 W. Golf Rd., w Niles, otworzyła swe podwoje dla dzieci i młodzieży, pragnącej pogłębiać znajomość języka, historii, tradycji i kultury ojczystej.

6 września rozpoczęła się coroczna wspólna praca grona nauczycielskiego, dzieci i rodziców, poprzedzona zapisami do szkoły oraz sprzedażą książek.

Realizację całorocznego planu pracy szkolnej zaczęto od przygotowań do obchodów Dziedzictwa Polsko-Amerykańskiego. Hasło to ogłoszone przez Kongres Polonii Amerykańskiej, proklamowane przez prezydenta Reagana, znalazło szczególne podłoże w środowisku szkolnym.

Nawiązaniem do powyższego był dokumentalny film o Ignacym J. Paderewskim, wyświetlony 26 września na programie p. Roberta Lewandowskiego. Telefonicznie przypomniano wszystkim rodzicom, żeby obowiązkowo oglądali program wraz z dziećmi. Postać Paderewskiego jest bliska i znana uczniom, ale program telewizyjny uczynił ją bardziej realną i drogą. Zakupiona taśma video zostanie wykorzystana przez nauczycieli z przyszłymi rocznikami.

Kontynuacją obchodów miesiąca poświęconemu Dziedzictwu Polsko-Amerykańskiemu była Msza Św.

odprawiona w dniu 11 października. W uroczystej procesji uczniowie wprowadzili kapłana do kościoła parafialnego.

W skupieniu i zadumie płynęła modlitwa. Podczas kazania ks. Balczewski wyraził uznanie dla młodzieży za kulturowanie wiedzy i kultury ojczystej. Podkreślił, że wiara w Boga i Królową Polski—Jasnogórską Panią podnosi wartości duchowe i moralne, hartuje charakter, pozwala młodzieży oprzeć się najgorszym pokusom, przede wszystkim narkomani.

Przejęci przedszkolacy niosący dary do ofiarowania—to symbol prawdziwego dziedzictwa. I potwierdziło się "Polonia Semper Fidelis—Polska Zawsze Wierna."

Ze spokojem i odświętnie przeszli wszyscy na salę udekorowaną polskim i amerykańskim sztandarem, godłem, obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej, portretami wielkich Polaków. Wydawało się, że na dużym portrecie Ojciec Święty skierował twarz na zebranych, na piękne dekoracje i szczyrze się uśmiechnął.

Po krótkim przemówieniu kierownika szkoły, p. Barbary Kozłowskiej, głos zabrał dyrektor Związku Narodowego Polskiego p. Kazimierz Musielak. Wyraził dumę z tego, że tak pięknie zorganizowano obchody Dziedzictwa Polsko-Amerykańskiego. Dodać należy, że p. Musielak nie pominął żadnej szkolnej

imprezy. W chwilach trudnych służał radą, na bieżące dzieli radości i osiągnięcia. Nie dziwnego, że jest bliski młodzieży, rodzicom i nauczycielom.

Połączono tę uroczystość z dniem nauczyciela. Dzieci wręczyły swoim wychowawcom kwiaty. Resztę popołudnia wypełniło towarzyskie spotkanie przy słodyczach i napojach.

25 października odbyła się zabawa szkolna, której charakter związany z realizacją powyższego hasła podkreślały biało-czerwono-niebieskie dekoracje. Piękne melodie zapewniły miłe spotkanie towarzyskie, jak i trafiły niejedną strunę sentymentu.

Rodzice i młodzież zorganizowali miłą niespodziankę. Wręczono kierownikowi szkoły kwiaty i plakietę symbolizującą wdzięczność dla nauczycieli za kształtowanie młodych charakterów.

Choć październik minął lecz rodzice na codzien, a nauczyciele w sobotę przekazują dzieciom najdroższy skarb—dziedzictwo całej społeczności narodowej.

Opracowała—Halina Kubsik

Wieczera Wigilijna Chóru Chopina Nr 122 i 309

W Gary-Merrillville, Indiana

W sobotę, 20 grudnia, o godz. 6: 00 wieczorem, w sali ojców Salwartorianów, 5755 Pennsylvania ul., w Merrillville, Indiana, odbędzie się tegoroczna "Wieczera Wigilijna" ("Madrigal Dinner") ze specjalnym programem i orkiestrą.

Bogaty program czasów króla Zygmunta I.

Bilety w cenie po \$12.50, należy zamawiać telefonując do: ks. Karol Stawowy, 884-0714, Lillian Pesdrak, prezeska 769-2118 oraz Teresa Kruszynski, wiceprezeska — 980-5695. Wszelkie rezerwacje biletów przyjmowane będą do 16 grudnia.

Bywalcy tych spotkań wigilijnych wiedzą bowiem, że łączą nie tylko

Filmy Dla Dzieci

Fundacja Kopernikowska, 5216 West Lawrence zaprasza wszystkie dzieci i rodziców na świąteczny pokaz filmów.

Pokażemy klasyczny film o tematyce bożonarodzeniowej "White Christmas", oparty na znanym musicalu Irvinga Berlin'a oraz komedie z Flipem i Flapem — "Pochód Drewnianych Żołnierzyków".

Pokazy odbędą się w: piątek, 19-go grudnia o 7: 00 wiecz. sobotę, 20-go grudnia o 7: 00 wiecz. niedzielę 21-go grudnia o 7: 00 wiecz. Cena biletu — 2 dolary.

Ponadto: specjalny poranek dla dzieci odbędzie się w sobotę, 20-go grudnia o godzinie 1: 00 po południu, pokażemy "Pochód Drewnianych Żołnierzyków" z Flipem i Flapem i kilka filmów animowanych. Wstęp — 1 dol. Dzieciom i rodzicom — gwarantujemy bawarską zabawę. Zapraszamy!

Kino Fundacji Kopernikowskiej 5216 West Lawrence

Oplątek Dywizyjny

W niedzielę 11 stycznia 1987 o godz. 1: 00 po południu, Rodzina Dywizyjna obchodzić będzie, wspólny Oplątek. Uroczystość odbędzie się w sali Diplomat Banquet Hall pod numerem 5600 W. Fullerton Ave.

Podany będzie doskonały gorący obiad. W drugiej części program artystyczny, w którym wystąpią pani Anita Nazorek z prof. Janikowskim. Program pod tytułem "Wieczór koledw w Pancerniaków" połączony z oplątkiem.

Również 16 Panc. Drużyna Harcerzy, wystąpi ze swym programem pod nazwą "Kolednicy". Następnie wspólna kolacja, niespodzianki, loteria fantowa i nagroda świąteczna dla szczęśliwie wylosowanej pary.

Oplątek ten jak w latach ubiegłych będzie doskonałą okazją do spędzenia miłego popołudnia w gronie bliskich i znajomych, złożenia sobie życzeń i planowania następnych spotkań towarzyskich.

Zapraszamy jak najserdeczniej wszystkich kolegów z rodzinami, oraz ich przyjaciół, przedstawicieli i członków bratnich organizacji i zawsze nam miłych gości.

Wcześniej zezgłoszenia do dnia 9 stycznia 1987 r. na adres Stowarzyszenia lub tel.: 286-8583 i 478-6136.

Władysław Lis — prezes

Władysław Pszeniczka — sekr.

☆☆☆

Jaselka w Polskiej Szkole Im. Kazimierza Wielkiego

Zarząd Koła Rodziców przy Szkole języka polskiego im. Kazimierza Wielkiego, w Hammond, Ind., ma zaszczyt zaprosić na "Jaselka," w wykonaniu naszych uczniów, które odbędą się w niedzielę 21 grudnia, o godz. 4 po południu.

Podana będzie kolacja i wszystkie dzieci obecne na sali otrzymają upominki od św. Mikołaja.

Bardzo prosimy o umożliwienie naszej szkole dalszej działalności poprzez liczne przybycie. Koszt biletów dla dorosłych \$8, a dla dzieci do lat 12 — \$4. Prosimy o odpowiedź telefoniczną lub pisemną do 14 grudnia.

Genowefa Krowiak, 13323 S. Commercial Ave., Chicago, Ill. 60633. Tel. (312) 646-3495.

Czesława Gryn 222 Sycamore Lane, Munster, Indiana. Telefon — (219) 836-5149.

Posiedzenie Delegatów Z.K.P.

Informujemy o miesięcznym posiedzeniu zarządu, dyrekcji i delegatów, które odbędzie się dnia 19-go grudnia (piątek) w siedzibie Związku przy 5835 W. Diversey Ave. Początek godz.: 7: 30 wieczorem.

Adam Ocytko — prezes

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Komisarz Jasiński Zaprzysiął Nowy Zarząd w Grupie 2727 ZNP

W dniu 5 grudnia odbyły się wybory w Towarzystwie Białego Orła, Grupa 2727 Związku Narodowego Polskiego. Po przeprowadzeniu rutynowych spraw przystąpiono do wyboru zarządu na rok 1987.

Prezes Frank Goryl powołał komisarzy Kazimierza Jasińskiego do przeprowadzenia wyborów w wyniku których zarząd przedstawia się następująco: Frank Goryl—prezes, Andy Koziel—wiceprezes, Irene Blair—wiceprezeska, Josephine Maj—sek. fin, Walter Tokarz—sek. prot., Anna Prusak—skarbniczka, John Haldys—marszałek, Frank Kwiatkowski i Bruno Osinski—rada gospodarza, W. Tokarz—korespondent, Gary Biel i Tymoty Budz—chorążowie, John Haldys i Walter

Senders, komitet obrachunku książek, Józefa Kwiatkowska—delegata do Kongresu Polonii, Frank Kwiatkowski i Walter Tokarz—delegaci do Domu Młodzieżowego i do Obozu w Yorkville, Józefa Maj, Irene Blair i Ann Mary Kezoń—delegatki do Stowarzyszenia Dobroczynności i do Wydziału Kobiet, Józefa Maj—organizatorka.

Po wyborach, komisarz Jasiński odebrał przysięgę od nowego zarządu i podziękował w imieniu ZNP i swoim za dobrą pracę Grupy 2727.

Na zakończenie łamano się oplątkiem i był skromny poczęstunek.

Frank Goryl—prezes

Walter Tokarz—sek. prot.

Gmina 55 ZNP Zaprasza Na Sylwestra

Gmina 55 ZNP zaprasza na Sylwestra w budynku władz przy 3100 S. Laramie w Cicero. Bilet w cenie \$15.50 pokrywa koszty posiłku, napoi, muzyki i upominków.

Komitetowi sylwestrowemu przewodniczy Joseph Calka, prezes. Po bilety prosimy dzwonić do jego domu: 652-5570. Początek o godz. 8: 00 wiecz.

Mary Witczak — sekr.

Zebrań Grupy 1192 ZNP

Roczne wyborcze zebrań Grupy 1192 ZNP "Kosyńców Tadeusza

Kościuszki," odbędzie się w niedzielę, 21 grudnia, w sali Placówki Nr 2 SWAP, pod adresem 4800 S. Wood Str., w Chicago, o godz. 2 po poł.

Wszystkich członków należących do naszej grupy bardzo serdecznie zapraszamy i oczekujemy na liczne przybycie.

January Nazorek — prezes

Anita Nazorek — sekretarka

Posiedzenie Gr. 1792 ZNP

Tow. Miłoś Ojczyzny

Posiedzenie wyborcze Tow. Miłoś Ojczyzny, Gr. 1792 ZNP odbędzie się w czwartek, 18 grudnia, w sali SPK, Kolo 31, pnr. 3242 N. Pulaski Rd., o godzinie 7: 30 wieczorem.

Uprasza się członków o liczny udział w posiedzeniu. Ponieważ jest to posiedzenie wyborcze, będzie sprawozdanie urzędników z całorocznej pracy i wybór nowego zarządu na przyszły rok.

Marta Filar — prezeska

Wybory i Instalacja w Grupie 1958 ZNP

Roczne posiedzenie wyborcze i instalacja Tow. Rzeczpospolita Polska, Grupa 1958 ZNP, odbędzie się w niedzielę, 28-go grudnia o godzinie 2: 00 po południu w sali SPK, 3242 N. Pulaski Rd.

Prosimy wszystkich o przybycie, gdyż wybierzymy zarząd na rok 1987 i nadchodzący Sejm 1987 r. w Chicago. Raport przedstawi Halina Wojnar, która jest w komitecie na 40 sejm.

Po posiedzeniu odbędzie się "Gwiazdka dla dziatwy." Zarząd wraz z paniami z wiceprezeską J. Sechman przygotowie przekąskę i przyjęcie towarzyskie.

L. Jagielnik, prezeska

H. Szczepankowska, sekr. fin.

Zebrań Tow. Wierność Gr. 2927 ZNP

Tow. Wierność Gr. 2927 ZNP odbędzie swoje posiedzenie wyborcze w środę, 17 grudnia o godz. 7: 00 w Archer Park. Posiedzenie połączone jest z wigilią. Prosimy o liczne przybycie.

M. Winięcka—prezes

M. Pawlikowski—sekr. prot.

Zebrań Tow. Gr. 3211 ZNP

Tow. Norwida

Zarząd Gr. 3211 ZNP, Towarzystwo Norwida zawiadamia członków, że zebrań wyborcze na r. 1987 odbędzie się 20 grudnia, o godz. 6: 00 wiecz., w siedzibie SPK, przy 3242 N. Pulaski. Prosimy wszystkich o przybycie.

Po wyborach przyjęcie i program świąteczny.

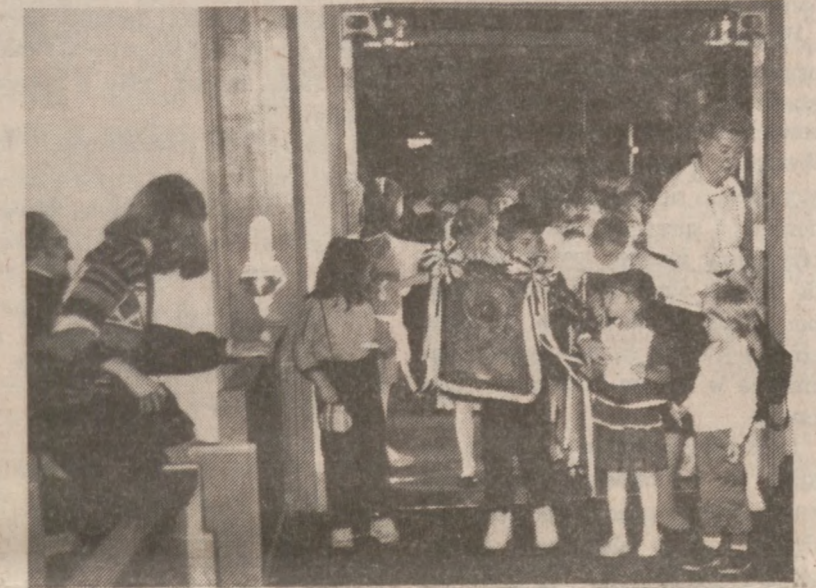
J. Jabłoński — prezes

A. Karwowski — sekr.

Zebrań Wyborcze Grupy 1972 ZNP

Wyborcze zebrań Gr. 1972 odbędzie się w niedzielę, 17 grudnia o godz. 1 po poł., w Archer Park. Apelujemy do wszystkich członków o liczną obecność, ponieważ jest to bardzo ważne zebranie.

Tadeusz Radosz — sekr. fin.



Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.**ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes**
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646**ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny****MACIEJ WIERZYŃSKI—Zastępca Redaktora Naczelnego; JAROSŁAW CHOLEDECKI, ELŻBIETA URBANSKA,****ALICJA OTAP, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK, MARZENA TORZECKA I ELŻBIETA WISNICKA—Korektor**

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY**WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE**

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Rocznie (1 yr.)	Rocznie (1 yr.)
\$52.00	\$26.00	\$52.00	\$26.00
\$32.00	\$17.00	Półrocznie (6 mos.)	Półrocznie (6 mos.)
\$22.00	\$12.00	Kwartał (3 mos.)	Kwartał (3 mos.)

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Codzienny (Single Daily Copy) ... 35¢

POLISH DAILY ZGODA

**ANTONI SZPLIT, Zarządca****Czy Można Zaufać?**

"Sprawa irańska" bez względu na to czy się komuś podoba czy nie, nadal stanowi najważniejszy temat poruszany przede wszystkim przez dziennikarzy, a siłą rzeczy, temat o którym bez przerwy słyszą lub czytają Amerykanie, bo po prostu nie mają innego wyboru.

Oprócz zarzutów dotyczących samego pomysłu sprzedawania broni Iranowi, pomówień o próby uwolnienia zakładników w zamian za tę broń — administracji prezydenta Reagana i samemu Prezydentowi zarzuca się przede wszystkim to, że nie poinformowali o swych akcjach odpowiednich czynników w Kongresie Stanów Zjednoczonych, zgodnie z obowiązującymi regulaminami.

Słyszając relacje prasowe, transmisje telewizyjne i radiowe trudno jest oprzeć się wrażeniu jakiegoś wielkiego bałaganu, ale też zdziwieniu, że mimo zeznań niektórych świadków skradanych "przy drzwiach zamkniętych," mimo rzekomo tajnych przesłuchań, wszystkie

szczegóły tych spotkań natychmiast znają środki masowego przekazu dzięki "źródłom."

Zastanawia więc, kto może być tym "źródłem," skoro na salę na której odbywają się te spotkania nie wolno wejść dziennikarzom, jedynie członkom Kongresu i ewentualnie pracownikom ich sztabów.

Stąd logiczny i oczywisty wniosek, że "przecieki" docierają do prasy od samych ustawodawców albo ich współpracowników. Oburza zupełnie brak odpowiedzialności, ponieważ na pewno poruszane są tam też sprawy dotyczące tajemnic państwowych, zagadnienia, które mają bardzo poważny i bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo naszego kraju.

Po wyciągnięciu takiego właśnie wniosku trudno się dziwić administracji i Prezydentowi, że zdecydowali niektóre sprawy utrzymać w tajemnicy, bo jakże można zaufać ustawodawcom, skoro nie potrafili utrzymać języka za zębami.

Miodowicz Wspiera Partię

Niemal dokładnie w pięć lat po wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego, który oznaczał kres legalnego działania pierwszych, w kraju komunistycznym wolnych związków zawodowych odbyła się w Warszawie impreza pod nazwą kongres Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych. Kongres oznaczał uświęcenie dzieła odbudowy zależnych i niesamorządnych organizacji zawodowych w Polsce.

Wiadomości o przebiegu tej imprezy dotarły do nas z kraju z pewną zwłoką, ale warto poświęcić im nieco uwagi gdyż dają pojęcie o tym jaką rolę wyznaczyła władza nowym związkom i jak one mają zamiar się z niej wywiązać.

Referat programowy na Kongresie wygłosił członek Biura Politycznego Partii, zarazem przewodniczący OPZZ Alfred Miodowicz. Zachodni komentatorzy zwracają uwagę na obecność w przemówieniu Miodowicza licznych tonów radykalnych. W istocie Miodowicz w ostrych słowach mówił o kryzysie mieszkaniowym, skrytykował jego nieskuteczny system konsultacji, mówił o zastraszającym tempie inflacji, krytykował biurokrację, ale do szczybla władz wojewódzkich tylko, mówił o arogancji administracji.

Niewątpliwie słowa te dyktowała Miodowiczowi troska o właściwy wizerunek szefa związków zawodowych. Troska tym bardziej uzasadniona, że wielu jego kolegów nie było zadowolonych z przynależności szefa do Politbiura. Powstawało pytanie o lojalność: co przeważa, wierność wobec Partii czy szacunek dla związkowców.

Wątpliwości takich nie miał generał Jaruzelski, który ze spokojem wysłuchał gromów rzucanych przez Miodowicza na administrację. Pewien werbalny radykalizm jest dziś w cenie, bo świadczy o otwartości władzy i politycznej demokracji. Sam generał dorzucił też kilka uwag w podobnym duchu mówiąc: "biurokracja jest karykaturą biurokracji" i "wzrost skarbicy politycznych bon motów twierdzą,

Niebezpieczne Lasy

Nie łatwo w to uwierzyć, ale ponad milion akrów lasów państwowych uważanych jest przez Departament Rolnictwa za niebezpieczne.

Dlaczego? Dlatego, że obszary te zostały zabezpieczone specjalnymi pułapkami przez nielegalnych hodowców marihuany. Znane są przypadki zastrzelenia pracowników służby leśnej i turystów.

W ciągu minionych sześciu lat zbiory marihuany hodowanej w lasach państwowych wzrosły z 5% do 20%, krajowych zbiorów tej rośliny. Departament Rolnictwa oszacował, iż jej cena rynkowa przekroczyła \$1 mlrd.

"Lasy państwowe uważane są za dobre miejsce do hodowli marihuany ponieważ zdaniem hodowców są one bezpieczne"—informuje przedstawiciel departamentu. Uprawianie marihuany na terenach państwowych zmniejsza niebezpieczeństwo konfiskaty, w przypadku przyłapania hodowcy. Wysokie ceny marihuany i popyt na narkotyki rodzimego chowu

spowodowały, że "plantatorzy" bronią swoich zasiewów, czyniąc lasy miejsce odpoczynku milionów Amerykanów, niebezpiecznymi.

Innym aspektem ich działalności jest wprowadzanie do środowiska leśnego pestycydów i nawozów sztucznych. Substancje te przedostają się do źródeł wody i mogą powodować śmierć zwierząt i roślin.

Na nieszczęście do niedawna jeszcze Służba Leśna, przedstawiciele prawa stanowego i lokalnego, byli bezsilni w walce z "dzikimi plantatorami."

Nowe prawo, National Forest Control Act z 1986 r. dostarczy im broni do walki. Pracownicy Służby Leśnej i przedstawiciele prawa podejmą akcje mające na celu zlokalizowanie nielegalnych upraw i aresztowanie hodowców.

Zgodnie z nową ustawą uprawianie marihuany na terenie lasów państwowych będzie uważane za poważne przestępstwo, a nie jak do tej pory za wykroczenie przeciw prawu.

INNI PISZĄ.

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Pomoc Dla Warszawy
CHRISTIAN SCIENCE MONITOR
— Rząd polski generała Wojciecha Jaruzelskiego czeka teraz cała seria prób włącznie z kontrolą zarządzania upadającą polską ekonomią, jego stosunków z Moskwą i z polskim narodem.

Jak podczas najbliższych tygodni reżym Jaruzelskiego zachowa się, wpłynie to w znaczący sposób na zdolność Polski do utrzymania aktualnego kursu w kierunku normalizacji politycznej w kraju. Jest sprawa życiowa, by Stany Zjednoczone i inne kraje posiadające liczne powiązania z Polską udzieliły Warszawy moralnego i finansowego poparcia koniecznego do utrzymania stabilności i postępu ekonomicznego.

Bez przeceniania znaczenia całej sytuacji na Warszawie będzie wywarły nacisk z dwu stron:

— Moskwa popęda Polskę do ożywienia swojej ekonomii. Związek Sowiecki z uporem dąży do osiągnięcia w 1987 roku wzrostu gospodarczego o 4 procent. Kilka krajów bloku wschodniego zamierza iść tym śladem, lecz wydaje się, że uzyskanie przez Polskę tak wysokiego wzrostu będzie sprawą problematyczną.

— W tym samym mniej więcej czasie dysydenci w Polsce domagają się większej otwartości w stosunku do przywódców podziemnych związków zawodowych "Solidarności". Utrzymują oni, iż taki krok byłby konsekwentną kontynuacją "programu normalizacji" zapowiedzianego we wrześniu tego roku, kiedy to wielu przywódców podziemia uzyskało wolność w wyniku powszechnie wprowadzonej amnestii. Jeśli tej "odnowy" byłoby mało dla rządu Jaruzelskiego, to czeka go jeszcze zmiana polityki ekonomicznej proponowanej przez oficjalne koła rządowe.

Władza zmuszona była wycofać się z całego szeregu surowych przedsięwzięć pomyślanych jako próba uszczelnienia zdecentralizowanego systemu polskiej gospodarki. W Warszawie twierdzi się, że stawianie czoła nowej polityce ekonomicznej będzie świadczeniem reżimu o jego chęci zliberalizowania całego systemu politycznego.

Jest rzeczą oczywistą, że rząd Jaruzelskiego znajduje się między młotem a kowadłem. Polska pilnie potrzebuje modernizacji swojej gospodarki. Wiązać się to musi z zaciśnięciem pasa, jednakże taki program oszczędnościowy stoi w sprzeczności z nawoływaniem do dalszej politycznej liberalizacji i zagrożeniu częściowo zdecentralizowanej polskiej ekonomii.

Generał Jaruzelski musi dokładnie wyważyć potrzeby polskiego narodu z koniecznością wprowadzenia reform ekonomicznych. W tym też czasie reżym powinien powstrzymać się od ponownych aresztowań przywódców podziemia.

Stany Zjednoczone powinny rozważyć zniesienie istniejących jeszcze sankcji ekonomicznych wobec Polski, a finansowej pomocy powinny też udzielić kraje zachodnie.

Niemcy Podróżują

Marka trzyma się mocno, więc Niemcy podróżują na półkę. Szczególnie do Stanów Zjednoczonych, gdzie nagle dla obywateli RFM zrobiło się tanio w związku z niskim kursem dolara. Biura podróży osiągnęły imponujące obroty — ponad 20 miliardów marek — i to mimo następstw czernobylskiej katastrofy, zamachów terrorystycznych, nalotu na Libię, które spowodowały rezygnację 70 tysięcy urlopowiczy i straty około 100 milionów marek. Otto Schneider, prezydent Związku Niemieckich Biur Podróży zapowiada, że dla Niemców urolopy w przyszłym roku będą jeszcze tańsze.

W tym roku Niemcy wydali za granicę olbrzymią sumę 45 miliardów dolarów. Nie stwarza to dla kraju żadnych problemów płatniczych, ponieważ ze względu na atrakcyjność zachodniemieckich towarów suma ta wraca w postaci opłat za eksport.

Z obniżek cen nie są zadowolone tylko władze podatkowe. Ponieważ koszty utrzymania spadają w RFN z miesiąca na miesiąc, obniżają się też wpływy z podatków za nabywane towary. Rząd federalny musiał zmniejszyć swój budżet.

Henryk Wujec

Trudności i Kontrowersje

Prezentowany poniżej artykuł pochodzi z "Tygodnika Mazowsze". Odwierciedla on różnice stanowisk jakie wyłoniły się kraju na tie decyzji o powołaniu do życia jawnych form działania "Solidarności". Jest on charakterystyczny dla toczących się w kraju dyskusji.

To, co dzieje się teraz w Związku, nazwałbym prawdziwym trzęsieniem ziemi: Tymczasowa Rada "Solidarności", spontanicznie powstające rady regionalne, mnożenie się sprzecznych w treści oświadczeń różnych struktur. Proces ten mimo niebezpieczeństw, jakie rodzi, może okazać się ożywczo dla Związku, pod warunkiem jednak, że czołowi działacze "Solidarności" i czołowe jej struktury będą próbowały się porozumieć, szukać rozwiązań pozytywnych, uwzględniających różne tendencje i formy aktywności. Proces ten musi być zrozumiały dla wszystkich członków i sympatyków "Solidarności", jeśli mają twórczo uczestniczyć w dotychczasowych i nowych formach działania. Dlatego uważam, że obowiązkiem tych, którzy brali udział w ostatnich wydarzeniach jest rzetelne ich przedstawienie.

POSZUKIWANIE ROZWIĄZAŃ

Powstanie Tymczasowej Rady NSZZ "Solidarności" było zaskoczeniem dla opinii publicznej, ale nie dla wielu działaczy, którzy od dłuższego już czasu dyskutowali nad nową formą działania kierownictwa "Solidarności". Formą, która z jednej strony pozwoliłaby niczego nie uронić z dotychczasowego stanu posiadania (Tajne Komisje Zakładowe, inne struktury, TKK), a z drugiej umożliwiłaby zdynamizowanie ruchu "Solidarności".

Wszystkie obserwaliśmy od pewnego czasu jego ślądnicę: wykruszenie się działaczy, brak dopływu nowych członków, zwłaszcza młodych. Wynika to z samej istoty podziemia, które opiera się na wąskiej, zdeterminowanej i sprawnej dąbce. Trudno przynajmniej masowo nowych członków do tajnych struktur! Dalsze trwanie bez zmian groziłoby tym, że tajne struktury staną się historyczną skamieliną w żywym organizmie społecznym.

Dramatyzmu dodawał fakt, że już kilka lat w podziemi pozostawali nasi koledzy. Będąc w więzieniu wiedziałem, że po odsiedzeniu wyroku wyjdę i będę żył mniej więcej normalnie. Wyrok na nich i ich rodziny był bezterminowy. My, działacze nasiemni, mieliśmy obowiązek znaleźć rozwiązanie, które umożliwiłoby im wyjście na powierzchnię z zachowaniem, a nawet z rozszerzeniem dotychczasowych możliwości oddziaływania Związku.

Po długich dyskusjach została w maju wypracowana koncepcja, która realizowana jest teraz. Tylko, że wtedy miała się realizować w porozumieniu, a nie w sporach. Polegała ona na utworzeniu jawnej Rady NSZZ "Solidarności", złożonej z czołowych działaczy "Solidarności", w tym z dotychczasowych członków TKK występujących pod nazwiskami. Po utworzeniu Rady do TKK wchodziłoby tylko przedstawiciele regionów, występujący anonimowo. Rada zajmowałaby się koordynacją działań związkowych, politycznych i społecznych, zaś TKK — sprawami organizacyjnymi: rozdziałem sprzętu, funduszy, itp. Oczywiście, wszystkie struktury Związku zostałyby zachowane, z biurem w Brukseli włącznie. Obie te instytucje, Rada i TKK, miałyby pracować w ścisłym porozumieniu. Rada i przewodniczący Związku uwiarygodniliby tajną TKK.

Dalsze kroki zostały zastopowane przez aresztowania z końca maja. Po 11 września na wolności znaleźli się działacze tej rangi, co Bujak, Frąsnyńnik, Lis, Borusewicz, Jedynek — nazwiska, które zna cały kraj. Było jasne, że to oni, którzy przeszli przez TKK i uosabiają całą "Solidarności" — oczywiście z Wałęsą na czele — będą postrzegani jako faktyczne kierownictwo "Solidarności" i że muszą stworzyć jakąś formę wspólnego działania, która byłaby odpowiedzią Związku na nową sytuację polityczną.

DWIE KONCEPCJE

20 Września w Warszawie, na naradzie działaczy z udziałem Lecha Wałęsy przedyskutowane zostały różne propozycje:

1. Lech Wałęsa oraz Zbigniew Bujak, Władysław Frąsnyńnik i Bogdan Lis wydają wspólne oświadczenie oceniające sytuację w kraju i co jakiś czas w tym składzie będą zabierać głos. Poza tym wszystko pozostaje bez zmian, to znaczy J. Góny, W. Kulerski i M. Muszyński zostają nadal w podziemnej TKK.

2. Lech Wałęsa powołuje Radę NSZZ "Solidarności" do której obok nazwisk weszliby również koledzy z podziemia podpisujący swymi nazwiskami oświadczenia TKK. Mogliby oni, gdyby

chcieli, ujawnić się w tym momencie. TKK składałaby się oddzielną z przedstawicieli regionów (anonymowych). Rozważano dwa warianty Rady jedna wąska, złożona tylko z byłych członków TKK i druga szeroka — z jawnych przedstawicieli większości regionów, typowanych przez te regiony. W pierwszym przypadku liczyłaby ona około 10 osób, w drugim — około 60.

Za pierwszą koncepcją — bez powołania Rady — optowali Lech Wałęsa i jego doradcy, za drugą — działacze, którzy przeszli przez doświadczenia TKK. Po długiej dyskusji, w której starano się pogodzić różne stanowiska, zdecydowano się zwrócić do TKK z prośbą, aby to ona powołała Radę. Wałęsa mógłby później zaakceptować jej skład. TKK otrzymała więc list z propozycją członków szerokiej rady oraz dodatkową relację z przebiegu spotkania. Członkowie TKK propozycji tej nie przyjęli motywując swoją decyzję niespójnością koncepcji (tajne ciało powołuje jawne), trudnościami podziału kompetencji i względami moralnymi: nie mogą narażać kolegów, którzy dopiero wyszli z więzień, na ponowne aresztowanie. TKK uważała, że to raczej przewodniczący Związku powinien powołać Radę i oddać inicjatywę w jego ręce. Jawni działacze musieli więc na nowo przeanalizować sytuację. Na spotkaniu w Gdańsku, 19 września, po ostrej dyskusji, Lech Wałęsa zdecydował się powołać 7-osobową Radę złożoną tylko z byłych członków TKK.

W oświadczeniu powołującym Radę Wałęsa stwierdził, że "trzeba wypracować i uzgodnić nowy model działalności jawnej i legalnej". Oba oświadczenia — Rady i L. Wałęsy — utrzymane były w duchu porozumienia i dialogu, oczywiście bez rezygnacji z podstawowych ideałów "Solidarności".

PIERWSZE REAKCJE

Utworzenie Tymczasowej Rady — mimo wielu różnic między działaczami — uważam za sukces Związku, za dowód istnienia ducha koncyliacyjnego w poszukiwaniu rozwiązań, które stanowiłyby odpowiedź "Solidarności" na nową sytuację polityczną. Tak też zostało to na ogół przyjęte przez członków Związku. Trochę inną była reakcja działaczy tajnych struktur, a zupełnie inną — TKK. Ci pierwsi, zaskoczeni "kierunkiem na jawność", nie wiedząc jak głęboko ma on sięgać, niepokoił się o stan posiadania Związku. TKK odebrała powstanie Rady jako zamach na swoją dotychczasową pozycję. Zawinił tu, niestety brak w obu oświadczeniach (L. Wałęsy i Rady) choćby słowa o TKK i roli, jaką ma pełnić, oraz zdania, które stwierdzałyby, że dopóki Związek nie może realnie prowadzić jawnej działalności, wszystkie struktury tajne zostają zachowane.

Sytuację skomplikował dodatkowo żywiołowy proces powstawania jawnych reprezentacji regionów: Mazowsza, regionu Środkowo-Wschodniego, Śląsko-Dąbrowskiego, łodzi i mniejszych regionów. Ze sposobu, powoływania widać było, że działacze jakby tylko czekali na sprzyjającą okazję do ich tworzenia. Niewątpliwie proces ten przebiegał zbyt pośpiesznie, co spowodowało pewne zamieszanie, szczególnie wśród tajnych struktur. Nie bez winy jesteśmy tutaj my, działacze z Mazowsza, ponieważ to właśnie ujawnienie się naszej RKK w dzień po utworzeniu Tymczasowej Rady "Solidarności" zapoczątkowało powstawanie jawnych rad w innych regionach. Pośpiech ten wywołany został zbyt dużą euforią poamnestijną, a nie trzeźwą oceną sytuacji.

Niemniej cały proces tworzenia się jawnych rad jest procesem naturalnym i w sumie pozytywnym, ponieważ stwarza szansę zaktualizowania działań w regionach, możliwość rozpoczęcia jawnych prac o charakterze związkowym (obrona poziomu życia, problemy zdrowia i bezpieczeństwa pracy), samorządowym i środowiskowym. Elementy takiego programu zarysowane zostały w oświadczeniu RKK Mazowsze z 8 października.

Ważne jest, aby tworzenie rad służyło procesom integracyjnym w regionach, a nie podziałom, żeby nie odbywało się na zasadzie sporów personalnych, rywalizacji ośrodków, czy grup, lecz służyło łączeniu ich pracy. Pozytywnymi przykładami są tu, jak się wydaje, na przykład rady regionów Środkowo-Wschodniego i Śląsko-Dąbrowskiego. Ta pierwsza sięgnęła nie tylko do działaczy lubelskich ale

(Dokończenie na str. 5-e)

Z Ameryki Południowej i Środkowej

San Salvador, Salvador. (Reuter)—W miasteczku Jiquisco leżącym 55 mil od stolicy Salvadoru partyzanci z organizacji Farabundo Martí zaatakowali ogniem z karabinów maszynowych samochód przewożący oddział żołnierzy rządowych. Zginął jeden żołnierz i trzy osoby cywilne. Dwunastu innych przypadkowych przechodniów odniosło poważne obrażenia.

Natomiast w San Jose Guayabal partyzanci zaatakowali dwa cywilne autobusy, których kierowcy nie zatrzymali się na żądanie rebeliantów. Zginęła jedna osoba, a dwie inne zostały ranne.

W ostatnich dniach partyzanci Farabundo Martí zniszczyli ponad 20 tys. funtów kawy przewożonych przez samochody rządowe z plantacji do fabryk.

to w Rio de Janeiro i Brasílii. Przywódca związków zawodowych Jair Meneguelli powiedział, że "będzie to największy strajk w historii Brazylii."

Ponad 5 milionów pracowników na 24 godziny przerwie pracę, a niektóre źródła podają, że prawie 80 procent spośród 45 milionów robotników brazylijskich pozostanie w domu. Głównym powodem strajku jest wzrost cen i obniżenie wartości cruzeiro.

Coraz Mniej Etatów Wysokopłatnych

Washington (CT) — Najnowsze wyniki badań wskazują, że ponad połowa spośród 8 milionów nowych miejsc pracy utworzonych w latach 1979—84 przynosi dochody poniżej \$7.000 rocznie, a liczba etatów o rocznych zarobkach \$28.000 lub więcej systematycznie spada.

Autorem raportu jest dwóch profesorów ekonomii, Barry Bluestone i Bennett Harrison z Bostonu. Twierdzą oni, że "jeśli taki trend utrzyma się jeszcze przez jakiś czas, to ogromna część amerykańskich robotników musi się liczyć ze znaczną obniżką poziomu życia."

Według autorów Amerykanie posiadają niskie dochody, jeśli zarabiają poniżej \$7.102 rocznie. Średnio zarabiający obywatel USA uzyskuje dochody w wysokości od \$7 tys. do \$28.000, a dobrze zarabiający powyżej \$28.000 rocznie.

Raport dokumentuje, że niestety aż dwie trzecie nowych miejsc pracy stworzonych w USA od 1979 do 1984 roku mieści się w dolnym przedziale dochodów. W tym też okresie liczba osób pobierających najniższe pensje wzrosła o 4.687.000. Natomiast liczba ludzi zarabiających poniżej \$28 tys. rocznie zmalała o przeszło 100 tysięcy osób.

Autorzy badań twierdzą, że "obniżka dochodów spowodowana jest tym, że wielu amerykańskich robotników rezygnuje z pełnego etatu i podejmuje pracę na pół etatu lub część etatu, a w wielu gałęziach przemysłu płace zamrożono na dłuższy okres".

Jednakże istnieje ogólna tendencja w gospodarce amerykańskiej w kierunku zatrudniania pracowników za niższe pieniądze niż w latach 1973—79.

Trudności i Kontrowersje

(Ciąg dalszy ze str. 4)

i z innych miast regionu, na przykład z chełma i Zamościa. Podobnie w regionie Śląsko-Dąbrowskim, gdzie połączenie działaczy z różnych ośrodków stwarza szansę, że region ten — największy w Polsce — ziannieje jako całość.

KONTROWERSJE

Powstanie rad regionalnych po powołaniu Tymczasowej Rady Solidarności" sugerowało jak by istnienie dalszego ciągu w postaci tworzenia jawnych reprezentacji zakładowych i jawnych struktur międzyzakładowych. Niektóre komisje zaczęły o tym mówić wprost. Nie trzeba nikogo przekonywać, że taki pęd ku jawności byłby tylko narażaniem ludzi w zakładach. Nic dziwnego, że działacze struktur podziemnych zareagowali na to z zaniepokojeniem, że konieczne były spotkania, wyjaśnienia. RKW Mazowsze przestrzegало w oświadczeniu przed ujawnieniem TKZ — ów i podstawowych struktur Związku. Sugerowało raczej inne formy działań: samorzady i jawne grupy w zakładach występujące w konkretnych, ważnych dla załogi sprawach.

Obawy działaczy podziemnych, zwłaszcza w regionach, gdzie komunikacja między podziemiem a działaczami jawnymi szwankuje i gdzie istnieje wyraźne podziły związane m.in. z odmiennym widzeniem sytuacji w Związku i w kraju, zaowocowały dość nerwowymi i niespójnymi oświadczeniami. Najlepszym tego przykładem

jest oświadczenie TKK, która — słusznie naprawiając błąd Tymczasowej Rady "Solidarności" — kładzie nacisk na zachowanie dotychczasowych struktur, ale swoje stanowisko formuluje w sposób tak przesadzony, jakby cały Związek miał zejść teraz do podziemia. Jeszcze ostrzej wyraził to później RKS Dolny Śląsk. TKK, podkreślając konieczność umocnienia roli swojej i tajnych struktur, jednocześnie informuje o wyjściu na powierzchnię dwóch ostatnich działaczy, którzy podpisywali nazwiskami oświadczenia TKK: Jana Górnego i Marka Muszyńskiego. Trudno w tym znaleźć konsekwencje.

CO DALEJ?

Omówione wydarzenia wywołały sporo zamieszania wśród członków Związku, co na dłuższą metę działa w sposób oczywisty na niekorzyść "Solidarności". Ale w tych negatywnych skutkach upatrywałbym również nadzieję na pozytywne rozwiązanie obecnej sytuacji: wszystkie strony (a nie wymieniam tu wszystkich) zagłospowały się zbyt daleko w obranych przez siebie kierunkach. Teraz nad czas odrzucenia i scharmonizowania działań.

Odpowiedzialni działacze Związku, których mamy na szczęście wielu, powinni rozpocząć spokojną i mądrą pracę nad wyjaśnieniem roli Tymczasowej Rady i TKK, nad wzajemnym podziałem przez nie kompetencji — a jak wspominałem na wstępie, tak podział rysuje się naturalnie. Potrzebne są działania jawne i niejawnie. Potrzebna jest nam TKK złożona z przedstawicieli regionów i Rada złożona z takich działaczy, jak Bujak czy Frasyniuk. Potrzebne jest oczywiście wzajemne współdziałanie tych instancji. Również w regionach potrzebne są działania harmonizujące współpracę struktur jawnych i podziemnych. Celem jest przecież wykorzystanie obecnej sytuacji do zaktywizowania ruchu "Solidarności", bo tylko żywa i silna "Solidarność", zdolna reagować na zmieniającą się sytuację polityczną w kraju, może dawać nadzieję na wymuszanie istotnych zmian, które wyprowadziłyby Polskę z kryzysu.

("Tygodnik Mazowsze" nr 185, 22.X.1986.)



Nareszcie ukazały się dwie oficjalne maskotki (Hidi i Howdy), które "królować" będą podczas Zimowych Igrzysk Olimpijskich, jakie odbędą się 1988 r. w Calgary, Kanada. Fotografia na tle stadionu "Saddledome" w którym odbędą się zimowe imprezy olimpijskie.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

LIGA MIĘDZYSTANOWA ROZGRYWKI HALOWE

Pod egidą stanowych władz piłkarskich stanu Illinois, zorganizowano Ligę Międstanową (drugi rok). Rozgrywki halowe zaczynają się w styczniu. W hali Odeum w Villa Park pierwszy mecz—Hispanos-Detroit (ukraińska drużyna) w sobotę, 10 stycznia.

W niedzielę 11 stycznia o 7-ej wiecz. Wisła gra z miejscowymi Croatans, również w Odeum. Winged Bull mają mecz wyjazdowy w Indianapolis z drużyną Bolt. Mecze te są grane na "pełny czas", podobnie, jak mecze drużyn zawodowych (Sting i innych). Ill. Socc. Ass'n próbuje zorganizowanie turnieju jednodniowego wszystkich tych drużyn. Najprawdopodobniej między Bożym Narodzeniem a Nowym Rokiem.

NIE TYLKO NA MUNDIALU

Anglik Gary Lineker zdobył w pięknym stylu tytuł króla strzelców na meksykańskim Mundialu. Okazuje się, że tytuł ten dostał się w godne ręce. Otóż Gary świetnie sobie także radził w rodzinnej ekstraklasie, zdobywając dla barw Evertonu, w której to drużynie występował, aż 30 bramek. Uzyskał za to "Złoty but", przeznaczony dla naj-

lepszego strzelca ligowego.

Obecnie sławny piłkarz reprezentuje barwy Barcelony i po wyleczonoj kontuzji jest postrachem w lidze hiszpańskiej.

PUCHAR DLA SIATKARZY STANÓW ZJEDNOCZONYCH

Zwycięstwem reprezentacji Stanów Zjednoczonych zakończył się międzynarodowy turniej siatkówki męczyzn o Puchar Japonii, rozegrany w Osace. W ostatnim meczu siatkarze amerykańscy pokonali Japonię 3:2 (12:5, 5:12, 12:7, 11:12, 12:9). Drugie miejsca zajęła drużyna ZSSR po zwycięstwie w 3 setach nad Brazylią.

FENOMEN NA PLANSZY

W świetnej formie znajduje się 18-letnia Anja Fichtel (Niemcy Zachodnie). Aktualna mistrzyni świata seniorek wygrała trzeci z kolei turniej florecistek, zaliczany do punktacji Pucharu Świata w kategorii juniorek.

W finale turnieju Etampes — Fichtel zwyciężyła Annę Giufride (Włochy) 8:5.

W klasyfikacji Pucharu Świata po trzech spośród siedmiu turniejów prowadzi Fichtel — 48 pkt., przed Bau — 30 i Giufrida — 29.

NOWY PREZES WE WŁADZACH PZPN

Na ostatnim plenarnym posiedzeniu PZPN wybrano nowego prezesa. Jednogłośnie powierzono funkcję Zbigniewowi Jabłońskiemu, dotychczasowemu wiceprezesowi do spraw gier i dyscypliny. Wiceprezesem wybrano działacza z Legnicy Piotra Czaję, natomiast członkiem prezydium zarządu wybrano b- selektonera — Kazimierza Górskiego.

"Dziennik Związkowy" kosztuje mniej niż szklanka piwa!

Santiago. (Reuter)—Rząd chilijski odroczył wykonanie wyroku śmierci na trzech lewicowych partyzantach, którzy w 1983 roku zamordowali generała chilijskiej armii.

Sąd wojskowy doszedł do przekonania, że przed wykonaniem wyroku musi się odbyć rozprawa apelacyjna złożona na wniosek obrońców oskarżonych.

Partyzanci Hugo Marchant Moya, Jorge Palma Donoso i Carlos Miranda zamordowali w sierpniu 1983 roku wojskowego gubernatora Santiago Carola Urzue.

Hawana. (Reuter)—Ponad 100 tys. demonstrantów przeszło wczoraj przed ambasadą amerykańską w Hawanie w proteście przeciwko lotowi szpiegowskiemu samolotu USA nad terytorium Kuby.

Zgromadzenie to w dziwny sposób zbiegło się z ostatnim dniem operacji "Bastion 86," największej ćwiczeń wojskowych odbytych kiedykolwiek na terytorium Kuby.

Zachodnioeuropejscy dyplomaci w Hawanie twierdzą, że "szpiegowski lot był tylko pretekstem zorganizowania demonstracji, która mogłaby się odbyć pod innym pozorem, aby zaprotestować przeciw polityce USA."

Przed ambasadą amerykańską protestujący tłum wysłuchał kubańskich pieśni rewolucyjnych, a aktor włoski Gianmaria Volunte odczytał manifest solidarności z Kubą podpisany przez wielu filmowców i krytyków obecnych na Festiwalu Kina Ameryki Łacińskiej odbywającym się właśnie w Hawanie.

Rio de Janeiro, Brazylia. (UPI)—Pracownicy transportu protestujący przeciwko polityce "zaciskania pasa" brazylijskiego rządu przerwali pracę w dużych miastach tego kraju.

Strajk rozpoczął się już w Sao Paulo, a w najbliższych godzinach dotychczas mają jeszcze transpor-

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Pol. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
Halina Gramza
Stacja WEDC 1240 AM
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

Nowy Polski Program Radiowy
Stacja WEAW 1330 AM
Od poniedziałku do piątku
9:00 do 11:30 rano
Prowadzą Jerzy Bekker
i Zbigniew Ren

POLSKIE WIADOMOŚCI
WEAW AM 1330
Od poniedziałku do piątku
11:30 do 12 w poł.
MARIAN CZERNECKI

WCEV GŁOS POLONII 1450 KC AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do piątku Właźnie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGALA

"POLSKA W MUZYCE
PIESNI I SLOWIE"
Poniedziałek i Środa
6:30 do 7 Wieczorem
Sobota 6:05 do 7:00 Wieczorem
Stacja WCEV 1450 AM
ADAM GRZEGORZEWSKI
Właściciel i Zarządca

Program Radiowy
Polskich Ojców Jezuitów
Stacja WCEV 1450 AM
Msza św.
z kaplicy N. Serca P.J.
4105 N. Avers Ave., Chicago
Niedziela 7-7:30 rano
Pogłębianie wiary i wiedzy religijnej
Sobota 7:30-8 wieczorem
Audycje prowadzi
O. Leszek Balczewski SJ

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
Stacja WSBC 1240 KC
Sobota 9:00 Wiecz.
Stacja WCEV 1450 AM
Niedziela 6:30 do 7 wiecz.
O. Kormeliani Dende OFMC, Dyrektor

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Poł. WBMX 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WCEV 1450 KC
W każdy
Czwartek i Piątek 6:30-7:00 Wiecz.
Kierownik
BRONISLAW ZIELIŃSKI
Anonsr
JÓZEF ZIELIŃSKI

POLONII CHICAGOSKIEJ SKŁADAMY NAJLEPSZE ŻYCZENIA WESOLYCH ŚWIĄT I SZCZĘSLIWEGO NOWEGO ROKU

The lean, tender, juicy ham with the Old World flavor:

Krakus Imported Polish Ham

Serve hot, glazed and garnished to suit your fancy—or cold, right from the can. Comes fully cooked, in 3, 5, 7 and 12 pound can sizes. And every bite gives you that famous Krakus Old World flavor.



IMPORTED BY U.S. FOOD PRODUCTS, INC.
CHICAGO / PHONE 342-7210 & 342-7410
© USFP, INC. 1978

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER

SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Mocz na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia MÓWIMY PO POLSKU

725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano — 4 Po Poł.

Archer Gold Jewelry

NAJWIĘKSZY POLSKI SKLEP JUBILERSKI NA POŁUDNIU CHICAGO

- Ręczny wyrób biżuterii według wzoru klienta
- Biżuteria antyczna i szeroki wybór korali
- Najniższe ceny za wyroby z 14 i 18 karatowego złota
- Darmowe przekłuwanie uszu przy zakupie złotych kolczyków
- Naprawa biżuterii i zegarków

Otwarte 7 Dni w Tygodniu
4207 S. Sacramento (róg Archer)
Tel.: (312) 254-8988



KALAPANA—Strumień stygnącej lawy, wydobywającej się z wulkanu Kilaua. (UPI)

Z Życia w Polsce Ludowej

■ "Były wojewódzki konserwator przyrody przyjmuje dużą pracę na terenie woj. katowickiego oraz ościenych, przy wykonywaniu której nie będzie zmuszony do łamania przepisów." Miejmy nadzieję, że obywatel nie zostanie milicjantem ani celnikiem, ponieważ najgorsi są tacy, którzy trzymają się prawa tak ściśle, że nie można zapiąć. Spośród wszystkich uscisł praw może być najgorszy.

■ W jednej z piekarni wrocławskich zażęły się wróble, których nie można było wykurzyć ani dymem, ani truciznami. Pomógł dopiero drapiejący ptak pustulka, wypożyczony w tym celu przez miejscowy ogród zoologiczny. Od dawna podejrzewaliśmy, że w naszym ogrodzie zoologicznym drzemie wiele talentów, tylko trzeba dać im pole do popisu.

■ Na targowisku w Lublinie, gdzie kwitnie nielegalny, zwalczany przez MO handel wódką meliniarz wpadli na nowy pomysł. Zamiaty wódki, spragnionemu klientowi sprzedają w melinie bon PKO za 900 zł i kierują

gościa do pobliskiego "Pewexu", gdzie może zaspokoić swoje pragnienie. To jest właśnie drugi etap reformy.

■ Pewien turysta chciał przenocować w Ośrodku Sportu i Rekreacji w Okunince nad Jeziorem Białym. Nie został jednak przyjęty, ponieważ była to wolna sobota i nie było komu zmienić bielizny po poprzednich gościach. Kiedy natarczywy turysta nalegał, iż on sam może zmienić pościel — nie zezwolono mu. Proponujemy, żeby goście zmieniali bieliznę i sprząтали PO sobie, a nie DLA siebie.

■ Najważniejsze, żeby ludzie pracy nie zmęczeni się w soboty. Nie po to walczaliśmy o wolne soboty, żeby teraz zmieniać bieliznę.

■ "Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, Zarząd Wojewódzki w Gdańsku, organizuje specjalistyczny kurs kwalifikacyjny w atrakcyjnym zawodzie: BARMAN-MIXER. Pod kierunkiem znanego mixologa, inż. Zdzisława T. Nowickiego." Oto widomy dowód stabilizacji: dawniej w Gdańsku były zamieszki, obecnie — kurs mieszania.

■ Komu przysługuje zwolnienie od wykonywania dodatkowych zadań — obywatelskich i społecznych? Fragment listu zwolnionych: radni, krwiodawcy, ławnicy, działacze PRON, funkcjonariusze ORMO, członkowie komisji pojednawczych, instruktorzy i wychowawcy na obozach i wycieczkach, biorący udział w centralnych dożynkach, członkowie wojewódzkich instancji młodzieżowych, biegli, rzeczoznawcy, działacze kultury fizycznej i turystyki... Z komentowania tego spisu poczuliśmy się zwolnieni przez zwolnionych w obawie, że mogą nas zwolnić.

■ W Dziwnoku w jednym z domów w pobliżu posterunku MO znalazł się niewypał bomby lotniczej z II wojny światowej. Mieszkańcy zawiadomili posterunek. Posterunek zaalarmował RUSW w Kamieniu Pomorskim. RUSW przekazał sprawę dalej. Po tygodniu wyjaśniono milicjantom, że zawiadomienie musi być w formie telegramu przesłanego dalekopisem. Zyczeniu stało się zadość. Niestety nikt się nie zjawił. Liczą na to, że jest to bomba o bardzo opóźnionym zapłonie?

■ Syld zauważony w Policach: właściciel gabinetu ginekologicznego zapewnia, że ceny u niego są przystępne i wejście niekrępujące. A wyjście?

■ Według oświadczenia policji, Jeffrey Reed oblał swoją narzeczoną alkoholem a następnie podpalił go na niej, po tym jak odkrył innego mężczyznę w domu 30-letniej Thelmy Myles.

Reed poleił łatwopalną cieczą także siebie, prawdopodobnie przypadkowo. Ogień zajął mu rękę i koshulę.

Szalonego narzeczonego zatrzymał na ulicy policjant patrolujący Shakespeare District, Thomas Marquez Jr. Odwieziony do szpitala, zbiegł z niego krótko potem.

Myles z poparzeniami twarzy, rąk i piersi leczona jest w szpitalu powiatowym.

Narzeczonego działał prawdopodobnie pod wpływem kokainy.

"Halo, To Znowu Ja"

Willie Davis, lat 36, został skazany wczoraj przez sędziego Sądu Karnego, Sophie H. Hall na dożywotnią karę więzienia. Davis w ciągu ostatnich paru lat dokonał 20 napadów bankowych na rozmaite punkty Kentucky Fried Chicken.

Davis zaczął do restauracji, wyciągał broń ukrytą w papierowej torbie i żądał od pracowników, aby wydali mu pieniądze z kasy.

"Halo, to znowu ja" powiedział podobno do jednego z nich, pracownika Kentucky Fried Chicken, na który wytrwały przestępca napadał aż pięć razy pod rząd.

Kara dożywotnia stosowana jest w wypadkach, gdy oskarżony popełnił przestępstwo określonej kategorii prawnej trzykrotnie w ciągu 20 lat.

Zazdrośnik Podpala Narzeczoną

Według oświadczenia policji, Jeffrey Reed oblał swoją narzeczoną alkoholem a następnie podpalił go na niej, po tym jak odkrył innego mężczyznę w domu 30-letniej Thelmy Myles.

Reed poleił łatwopalną cieczą także siebie, prawdopodobnie przypadkowo. Ogień zajął mu rękę i koshulę.

Szalonego narzeczonego zatrzymał na ulicy policjant patrolujący Shakespeare District, Thomas Marquez Jr. Odwieziony do szpitala, zbiegł z niego krótko potem.

Myles z poparzeniami twarzy, rąk i piersi leczona jest w szpitalu powiatowym.

Narzeczonego działał prawdopodobnie pod wpływem kokainy.

Help Prevent Birth Defects - The Nation's Number One Child Health Problem. Support the **March of Dimes** BIRTH DEFECTS FOUNDATION

CZYTELNIK MIESIĄCA

1. Główna wygrana \$100.00; druga nagroda, półroczna prenumerata Dziennika Związkowego trzecia nagroda "KALENDARZ POLSKI" na rok 1987.
2. Każdy może nadesłać dowolną ilość kuponów.
3. W losowaniu będą brały tylko oryginalne kupony, które otrzymamy do końca danego miesiąca.
4. Losowanie raz w miesiącu a nazwiska zwycięzców ogłaszane będą w każdy drugi piątek miesiąca.
5. Pracownicy Dziennika Związkowego i Związku Narodowego Polskiego i ich rodziny nie mogą brać udziału w konkursie.

GRUDZIEŃ 1986

Imię, Nazwisko _____

Numer domu, ulica _____

Miasto _____ Stan _____ Zip code _____

Kupon należy wysłać na adres:
CZYTELNIK MIESIĄCA
 Dziennik Związkowy
 6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

★ Pomoc Domowa

POMOCE DOMOWE TOWARZYSZKI
 Doświadczone osoby jako pomoce domowe oraz do towarzystwa do prac w północnej części Chicago i na północnych przedmieściach. Referencje wymagane. Konieczna umiejętność porozumienia się po angielsku. Tel.: 271-2400

POTRZEBNA GOSPODYNI Z ZAMIESZKANIEM
 5 dni w tygodniu do dwójga dzieci. Lekkie gotowanie. Musi mówić dobrze po angielsku.
 Tel.: 777-6515 10 a.m. — 3 p.m. Fullerton — Clark

LIVE-IN housekeeper needed to take care for 2 children, cleaning, light cooking, 5 days a week, must speak good English. Call 777-6515, 10a.m. — 3 p.m. Fullerton — Clark.

GOSPODYNI DOMOWA — OPIEKUNKA DO DZIECKA
 Z zamieszaniem, musi znać trochę j. angielski. Referencje. Chicago. Tel. 266-1427 w j. angielskim, w weekendy lub po 6-jej w tygodniu.

MAID INTERNATIONAL LTD.
 869-1444
 Domestic, for excellent families in Chicago area. Live-in or come and go. Also couples. Also weekend work only.

DO PRACY DOMOWEJ I OPIEKI NAD DZIEĆMI
 Odpowiedzialna kobieta ze stałym pobyt. Wtorki, czwartki. Musi mówić trochę po ang. Dogodna komunikacja miejsc. 248-0966

POTRZEBNA PANI Z POLSKI
 do pracy jako gospodyni domowa w uroczym domu samotnej osoby w Northlake. Musi mieć miłe usposobienie, być schludną i umieć dobrze gotować. \$200 za 6 dni.
 Po bliższej informacji dzwonić 898-8599 od 3-5
BEN & ADRIANS
 EMPLOYMENT AGENCY

KUPUJĄCE W SKŁADACH KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ Praca żeńska

MANICURIST
 BUSY HIGHLAND PARK SHOP DESIRES EXPERIENCED MANICURIST. ESTABLISHED CLIENTELE. WALKING DISTANCE TO N.W. TRAIN. MUST SPEAK ENGLISH. 3-4 DAYS A WEEK.
 DYES 443-4011
 EVES. 432-6887

POTRZEBNA KRAWCOWA
 Do sklepu w Glen Ellyn. Musi mówić trochę po angielsku.
 469-4900 w j. ang.

Fryzjerka z doświadczeniem znająca j. polski i j. angielski. \$350 na tydzień, plus.
 286-4494

PRZYJMĘ pomoc dentystyczną. Musi mówić po angielsku i po polsku. W sprawie przyjęć proszę dzwonić, w środę 17 grudnia od 5 po południu pod numer: 736-3959.

NURSES AIDES wanted, for live and come and go. English required. 725-7881.

POTRZEBNE kobiety do lekkiej pracy fabrycznej w firmie elektrotechnicznej. \$3.75 na początek. Zgłaszaj się osobście do: Amglo Corp., 5265 Michigan Ave., Rosemont. Okolica River Rd. i Foster.

★ Praca

FACTORY
 Production room small set up and maintenance person. N.W. suburbs. Medical device mfr. is seeking a dependable and mechanically inclined individual to perform small set ups and minimum repairs in bag sealing impulse and hot bar form fill sealing machines, and various other manual and semi-automatic assembly equipment. Individual needs to keep production going. 1st shift. Can start immediately. Must speak English. Apply in person at:
WALLPACK CO.
 50 West Carpenter Road
 Wheeling, Illinois
 Located at north end of Glenn off of Hintz between Wheeling and Wolf Roads.

PACKAGERS, high speed component machines mechanical ability desired, second shift. Die-Craft Metal Products, 2480 S. Wolf Road, Des Plaines. 297-1960.

★ Praca

KRAKUS EMPLOYMENT AGENCY
 Oferuje dobrze płatne prace dla pielęgniarek, pomocy pielęgniariskich, pomocy domowych, opiekunek do dzieci i inne. Dzwonić Krystyna 725-8666 lub 725-3627. Biuro czynne w godz. od 9 rano do 5 ppl.
 3516 N. PULASKI

Vending Attendant WANTED
 Monday — Friday at O'Hare field 4 p.m. — 8 p.m.
 377-1400 Ask for Toni

HELP WANTED ASSEMBLERS
 Apply in person
CHICAGO DRYER CO.
 2200 N. Pulaski

FIRMA SPRZĄTAJĄCA POTRZEBUJE "SUPERVISORA" w północnym rejonie stanu Illinois. Musi być odpowiedzialny i mówić po polsku i angielsku. Dzwonić tylko wieczorem od 7-10.
 629-0400

JANITORIAL WORK PART TIME MUST SPEAK ENGLISH 310-1174

COOK PART TIME FOR SMALL NURSING HOME. MUST READ & SPEAK ENGLISH. SATURDAY & SUNDAY, 6AM-2PM. 484-7543

OSOBY MÓWIĄCE PO POLSKU I ANGIELSKU
 Można zarobić \$7 na godz. — pół etatu: \$360 na tydzień — cały etat. Rozwijająca się firma przyjmuje teraz podania od osób mówiących po polsku i angielsku.
 Mr. Słkowski 449-1920

MACHINIST-PRECISION Growing, progressive company that is a leader in its field is looking for talented, motivated, and experienced employees to run new state-of-the-art equipment in O.D., I.D. and surface grinding. Must have 8 years min. experience in tool room work, have own tools, be able to setup and run jobs, and hold close tolerances. Paid hospitalization, major medical, paid holidays, pension plan, profit sharing, excellent pay, air conditioned plant and overtime. Must speak English. Only qualified persons need apply.
CONTOUR PRODUCTS
 5030 W. 111th St.
 Oak Lawn, IL 60453

COMPUTER SUPPORT
 Protecto Enterprises has a starting position in product support. Will handle home computer related questions by phone and mail. Must be self starter and have some home computer experience. Will train. Must speak English. Contact Gene at
 312/382-6811

PRINTING
 Applications are now being accepted for Flexographic Press Operators. Second shift. Candidates must be experienced with four color stack presses. Experience on Kidder presses is a plus. We offer good pay and excellent benefit package. Call for appointment:
 Joe Miceli
 628-1700
ROLLPRINT PACKAGING, INC.
 320 Stewart Ave.
 Addison Illinois

AIRLINES NOW HIRING
 Flight Attendants, Agents, Mechanics, Customer Service. Salaries to \$50K. Entry level positions. Call 805-687-6000 Ext. A-9725

GOVERNMENT JOBS. \$16,040-\$59,230/yr. Now hiring. Call 805-687-6000 Ext. R-9725 for current federal list.

WANTED EXPERIENCED PERSON
 To set up and operate tool & cutter grinder for sharpening and reconditioning horizontal milling cutters. Full or part time. Hours flexible. Excellent supplementary income for retired person. Franklin Park area. Must be able to work from blueprints. Must speak English. Benefits. Call for appointment.
 678-6633

★ Poszukuje Pracy

MŁODY MEŃCZYNA
 Odpowiedzialny, lat 30, chętnie wynajmie się do ochrony osobistej lub pracy o podobnym charakterze. Poza językiem angielskim zna język grecki i niemiecki. Pytać o Eugene. 588-2695

★ Praca Męska

HELP WANTED

A quality conscious person to be trained in plating abrasive cutting tools. Knowledge of nickel plating helpful. Must be eligible for U.S. Employment. In Interested Contact Paul Kruder at 966-5600
 Between 9 a.m. and 3 p.m.

POTRZEBNY KARIWIEC Pelen etat, lub part time. Do wykonywania prac krawieciskich męskiej i damskiej odzieży. Dzwonić do: David lub Władysław 433-2299

TRUCK MECHANIC
 West suburban dealer has opening for experienced diesel mechanic. Must speak some English. Contact Jim Pirie.
 865-1700 for interview. Please call in English

MAINTENANCE MECHANIC

Maintenance mechanic wanted for packaging equipment plant, located in Wheeling, 35 miles north of Chicago. Experienced preferred, must have own tools. We will train a skilled mechanic on our equipment. Must be able to speak and understand English. Excellent pay with regular wage review program and company benefits.
 For interview call: 541-2900

MEŃCZYNA Z AUTEM DO SPRZĄTANIA
 \$4.00 na godzinę. 12 godzin dziennie. Muszą zamieszkać Naperville.
 961-3148

CARPENTER needed. Must have own tools, car and speak English. 775-6195 after 5 P.M.

LAKIERNIK samochodowy potrzebny. Musi mieć doświadczeniem. Dzwonić: 827-1451.

MEŃCZYNA Z SAMOCHODEM
 Praca na pełen etat. Zachodnie przedmieścia. \$4.25 na godzinę.
 Tel.: 777-6506 pytać o John

★ Rozmaite

W BIAŁYM kolorze Kelvinator up-right zamrażacz. 13.3 stóp kw., jak nowy, \$250. 282-1466, poniedziałek, wtorek, środa.

GLOBE ANTYKWARIAT
 6007 W. Irving Pk. Rd.
 Tel.: 282-3537

Kupno i sprzedaż polskich książek. Czynnę codziennie 10-8; w niedzielę 11-5.

★ Interesy

TAVERNA
 Północny zachód. 3200 stóp kwadratowych. Licencja "Corporate license." Duży klientela. Parkiet do tańca, duży ekran telewizyjny. Niski czynsz.
 Tel.: 345-6359 dzwonić w j. ang.

POTRZEBNY INWESTOR PARTNER
 Z gotówką do dużej nowoczesnej drukarni kolorowej. Zamówienia kontraktowe na 20 lat.
 (201) 997-9167

Poszukuję Wspólnika Do Prac Kontraktorskich
 Bez wkładu pieniędzy. Musi znać się na aluminium siding i posiadać prawo jazdy.
Tel 583-5062

TRUCK STOP Excellent Business
 \$90,000 a year gross. Priced for quick sale. Newer type building included, 3-bedroom apartment. \$135,000. Short hours, no Sundays and Holidays. Vicinity 79-ty and California.
Call: 476-1818 or 434-7640

Kondominium DELUXE SPACIOUS CONDOS
 All appliances, patio. Near shopping. Vicinity 63rd & Narragansett. 586-4859 or Evenings 586-3577
PLEASE CALL IN ENGLISH

★ Domy

EAST SIDE/BY OWNER
 Moving, must sell 1/2 story brk. & vinyl, 4 or 5 bdrm., 2 1/2 baths, fantastic finished bsmt., w/brk. fireplace & bar, 2 car gar. w/opener, low taxes, 102-nd & Ave. J. (312) 375-3079 or (815) 485-2859. Please call in English.

GOVERNMENT HOMES From \$1 (U repair). Delinquent tax property. Repossessions. Call 805-687-6000 Ext. GH-9725 for current repo list.

-\$\$\$\$ OPPORTUNITY \$\$\$- RESTAURANT/LOUNGE
 Heart of the Ozarks—Branson, Mo.
 High traffic count. Beautifully decorated. Prime 2.63 ACRES. Close to Amphitheater, Silver Dollar City, Shepherd of the Hills, Music Shows & Lakes. Great opportunity for anyone needing investment before end of year.
 CALL MARTY WITHAM, Owner/Agent STROUT REALTY, Branson, Mo. TOLL FREE: In-state 1-800-422-5117 Out-state 1-800-872-8439 Home No. 1-417-334-8583

MUROWANY, 2 MIESZKANIOWY PRZEZ WŁAŚCICIELA
 W średniej \$60-ce. Dzwonić po angielsku 254-3313.
 2950 W. 39-th Place.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

★ Do Wynajęcia

POKÓJ dla pracującego pana bez nałogów, przy rodzinie. 5108 W. Barry. Tel. 685-2319.

BELMONT — Central Park. 1-sypialniowe mieszkanie, użyteczności właszone. \$280. 774-8974, po angielsku.

CZWORKA do wynajęcia na drugim piętrze. Lokator sam ogzewa. \$350. Fullerton — Austin. 745-7328.

4-KA UMBLOWANA oraz wspólne mieszkanie dla pana w basemenie. Jackowo 227-0679

5 POKOJOWE mieszkanie. \$350, nieogrzewane. Irving Pk. — Central Ave. Tel.: 725-7919 w j. ang.

1BEDROOM apartment vicinity Cicero—Diversey. \$370. Heat included. 991-7397.

POKÓJ z kuchnią i sypialnią starszym. 583-2727 albo 283-5445.

★ Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI vanem — tanio. 252-7712.

★ Usługi

DENTYSTA
 BEZBOLESNE LECZENIE NISKIE CENY
 15 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Spłaty w ratach. Ubezpieczeni mile widziani. Od 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.
DR. WANDA ROGALSKA
 4417 W. Central Ave.
 282-4020

NAPRAWIAM samochody u ciebie lub u siebie. 286-6682.

CZYŚCIMY piece (boilers), usuwamy uterki hydrauliczne całą dobę. 384-2958.

FRIENDLY CLEANING SERVICE
 Czystczenie Dywanów Najtaniej w Chicago 2 Pokoje \$20
 523-1354

DENTYSTA
 NISKIE CENY
 Nowoczesny gabinet. Pacjenci prywatni lub ubezpieczeni. Spłaty w ratach. Zdjęcie i przeglądy bezpłatnie.
BEZBOLESNE LECZENIE 282-4021

★ Naprawy Lodówek

NAPRAWA lodówek. Tel.: 267-0234
 NAPRAWA lodówek, kuchenek. 2-letnia gwarancja. Tanio 272-2935.

★ Ogrzewanie

CZYSZCZENIE i naprawa pieców do ogrzewania oraz roboty hydrauliczne. 394-9471.

★ Malowanie

MALOWANIE — teraz 40% taniej. Sprzątanie, czyszczenie dywanów, ściąganie wosku i woskowanie podłóg 486-3527.
 MALOWANIE, tapetowanie oraz remonty wewnątrz. 286-0864

TO OUR ADVERTISERS
 DEADLINE FOR WEEKEND EDITION IS WEDNESDAY, 3:30 P.M. MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
 Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
 OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 3:30 PO POŁUDNIU I PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓŁ.

Wszystkie Drobne Kwalifikujące Sie Ogłoszenia Są Płatne z Góry
 O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKEM ZWIĄZKOWYM

"Będziesz Mnie Widziała w Każdym z Nich"

Powiedział Umierając Na Raka, Ojciec Trojga Dzieci

26-letni Brett Wagner zawsze chciał umrzeć w domu, przy swojej rodzinie. Pragnął by jego śmierć była szybka i bezbolesna. Marzył jeszcze o tym, żeby nastąpiła po najbardziej lubianym przez niego święcie — Dniu Dziękczynienia. Wagner zmarł na raka mózgu w ubiegłą środę, w okolicznościach jakie sobie od dawna wymarzył.

Nie jest wykluczone, że był on pierwszym ojcem, który w obliczu śmierci postanowił pozostawić po sobie ślad swoim niepełnoletnim dzieciom, w postaci nagrania myśli i wskazówek na taśmie magnetowidu. 5-letni Brent, 2-letni Blaine i 3-letnia córka, Blair patrzyły będą — dzięki nagraniu — na swojego ojca,

gdy nie będzie go już wśród żywych.

Śmierć Wagnera nastąpiła w 120 dni po tym, gdy lekarze diagnozując chorobę, dali mu najwyższy 6 miesięcy życia. Mechanik z Schaumburga dowiedział się o raku, 17 miesięcy po usunięciu narośli z okolic lewego ucha. Leczony przez dwa tygodnie w listopadzie, przeżywał większość czasu w letargu.

18 listopada — tak jak o tym marzył — Wagner poczuł się trochę lepiej i został odwieziono do domu. Urządzenia szpitalne dołączono do łóżka w jego pokoju i Brett mógł znów poczuć ciepło rodzinnego domu.

"Twoja matka zawsze powtarzała, że dzieci są bardziej podobne do ciebie," mówiła Brettowi żona, Debbie.

"Debbie, będziesz widziała mnie w każdym z nich, ubierając je co rano. One noszą mnie w sobie i nikt tego nie zmieni" — mawiał Brett.

W środę późnym wieczorem przy łóżku umierającego zgrupowali się jego ojciec Gil, Debbie, syn Brent i najlepszy przyjaciel chorego — Bill Kural.

"Powiedziałem mu ażeby oddał się w objęcia Boga i żeby już więcej nie walczył," wspomina Debbie. "Jest OK, jeśli odpocznie" — uspokajała go w ostatniej chwili.

Po artykule jaki ukazał się w "Chicago Sun-Times," czytelnicy przestali na konto rodziny ponad \$40,000 i ofiary na modlitwy za chorego. Debbie powiedziała, że przeznaczy pieniądze na zapłacenie rachunków szpitalnych, gdyż rodzina nie miała ubezpieczenia.

Winy Maltretowania Dziecka

W piątek został uznany winnym fizycznego znęcania się nad 22-miesięcznym dzieckiem, niejaki Terrance Jeffrey (l. 25, zam. w północnej dzielnicy).

Lawa przysięgłych wydała powyższy wyrok po 30 min. od chwili naocznego zapoznania się z rezultatami okrucieństwa Jeffrey'a. Przed zapadnięciem wyroku, lekarka ze Szpitala Powiatowego pokazała zgromadzonym na sali sądowej ślady na głowie dziecka świadczące o pobiciu.

Autobus CTA Przejechał Staruszkę

Według oświadczenia przedstawiciela Wydziału Policji Chicago, 86-letni mieszkaniec południowej dzielnicy został zabity w niedzielę przez autobus CTA, na skrzyżowaniu 51st St. i Michigan Ave.

Policja poinformowała, że staruszek został przejechany w chwili gdy przekraczał jezdnię na zielonym świetle, ponieważ dostał się pod koła skracającego autobusu.

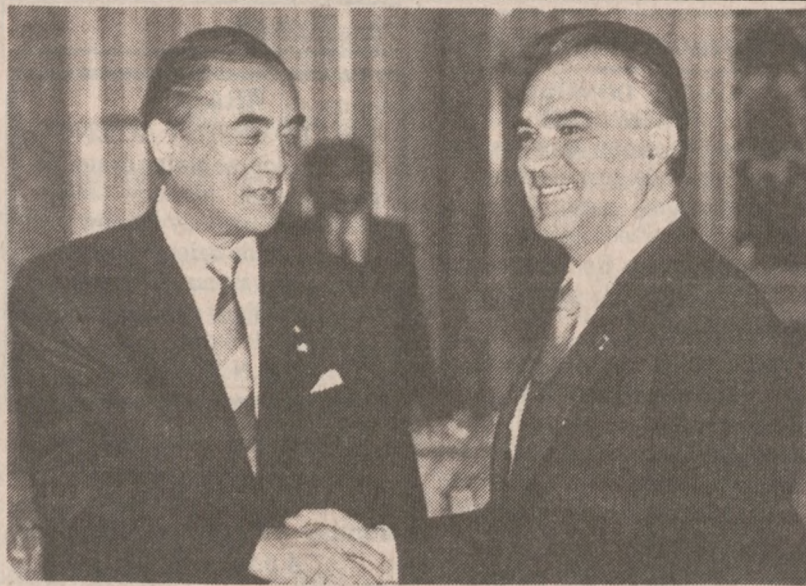
Kierowca autobusu, Eloise J. Carter (l. 41), została oskarżona o uchylenie się od dania pierwszeństwa pieszenmu.

Przuciła Dziecko w Szpitalu

Władze poszukują kobiety, która opuściła szpital w zachodniej części miasta krótko potem, jak wydała na świat dziecko, dziewczynkę.

Kobieta zarejestrowana pod nazwiskiem Cimone Stewart, lat 23 podała fałszywy adres zamieszkania i numer telefonu, który jest wyłączony.

Przełożona pielęgniarek, Alice Ragsdale powiadomiła o wypadku Wydział d/s dziecka i rodziny.



TOKIO—Prezydent Meksyku Miguel de la Madrid z japońskim premierem Yasuhiro Nakasone (Reuter)

Choć Byli Lojalni Mayor Ich Nie Poprze

Poważne Zarzuty Cięża Na Radnych — C. P. Kelley'u i W. Davisie Jr.

Udzielając wywiadu reporterom rozgłośni radiowej WMAQ-AM (nadany w niedzielę o 7:30 rano) mayor Harold Washington oświadczył, że nie udzieli swego oficjalnego poparcia aldermanom Cliffordowi P. Kelley (20 warda) i Wallace'owi Davis Jr. (27 warda), zamieszkanym z afery korupcji chicagowskiego Ratusza.

Należy przypomnieć, iż obydwa — Kelley i Davis — przynależą do przyłączenia gotówki od Michaela Raymonda, reprezentanta firmy ubiegającej się o lukratywne kontrakty chicagowskie, który jednocześnie spełniał potajemnie rolę informatora FBI. Kelley i Davis utrzymują, iż przyjęli od Raymonda donację na cele kampanijne.

Podczas niedzielnego wywiadu, Washington oznajmił, iż niezwykle byłoby dla niego trudne udzielenie poparcia komuś, kto wprawdzie był wobec niego bardzo lojalny, ale niestety cięża na nim poważne zarzuty.

Poproszony o opisanie swej polityki w wyborach aldermańskich, Washington stwierdził, że jest to niezwykle trudne zadanie.

"Jest to bardzo trudne pytanie dlatego, że jestem z zawodu adwokatem, ale również obywatelam amerykańskim i w związku z tym uważam, iż każdy jest niewinny do momentu aż mu się udowodni winę" — stwierdził mayor Washington.

"Nie wolno krzywdzić osoby i posądzać jej niesprawiedliwie, ponieważ ma ona prawo być uważana za niewinną, ale jednocześnie pozostaje nierozwiązanym problem per-

E. Vrdolyak Kandydatem Partii Solidarności III.?

Jak doniosła gazeta "Chicago Sun-Times", alderman Edward Vrdolyak (10 warda) ma podobno zamiar kandydować na stanowisko mayor'a z ramienia Partii Solidarności Illinois (PSI).

Warto przypomnieć, że PSI została kilka miesięcy temu założona przez Adlai Stevensona III, który kandydował z jej ramienia na urząd gubernatora.

Kilka tygodni temu Stevenson oraz przywódca Partii Demokratycznej Illinois apelowali o jak najszybsze rozwiązanie PSI ale jak się okazało nie jest to tak proste, ponieważ podczas ostatnich wyborów zdobyła ona nadszperowanie wiele głosów, co uprawomocniło jej istnienie.

Zdaniem ekspertów w dziedzinie prawa wyborczego Illinois, tylko Legislatura stanowa może rozwiązać PSI.

Projekt Specjalnych Ulg Podatkowych Dla Remontujących Domy

Asesor powiatu Cook, Thomas Hynes wystąpił w poniedziałek z propozycją wprowadzenia specjalnych ulg podatkowych od nieruchomości, które zachęciłyby do remontu kamienne czyszynowych.

Hynes poinformował, iż jego biuro opracowało już szczegółowy program, wzorowany na najlepszych tego typu inicjatywach w kraju.

Osoby prywatne, organizacje i firmy zainteresowane szczegółami propozycji a. Hynesa powinny kontaktować się z Ms. Billie Lipe (Supervisor of Special Projekt), tel.: 443-7932. Dz. Zw. nie posiada więcej informacji na ten temat.

cepcji i zaufania społeczeństwa, a także jego nastawienie i odczucia." Jak wielokrotnie informowano, Kelley i Davis — ubiegający się o kolejne kadencje na stanowiskach radnych — zostali formalnie postawieni w stan oskarżenia. Zarzuca się im przyjęcie łapówek od M. Raymonda w zamian za udzielenie mu pomocy w uzyskaniu intratnych zleceń miejskich. Obydwaj zaprzeczyli zarzutom, wymienionym w aktach oskarżenia, mówiąc, że są niewinni.

Jak dotychczas, Washington poparł oficjalnie trzech kandydatów na radnych: ald. Timothy C. Evans (4 warda), Lawrence S. Bloom (5 warda) i Nilesa Shermana (21 warda). Żaden z nich nie jest przedmiotem śledztwa władz federalnych.

Pojmano Zbiegłego Aresztanta!

Zbieg z aresztu powiatowego, 22-letni James Williams został schwytany w czwartek przez dwóch detektywów policji chicagowskiej, w mieszkaniu pod adresem 6517 S. University, w południowej dzielnicy Chicago.

Jak już informowano, Williams — uznany niedawno winnym usiłowania morderstwa — zbiegł z aresztu Pow. Cook udając urzędnika sądowego i przechytrzając w ten sposób policjantów szeryfa, którzy nie tylko go nie zatrzymali ale wręcz pokazali mu drogę do wyjścia, a więc na wolność.

J. Williams został aresztowany przez detektywów Josepha Skiba i Larry Bowersa, którzy zostali poinformowani przez anonimowego informatora, iż Williamsa można znaleźć pod w/w adresem. Po przybyciu na miejsce, detektywi zastali Williamsa samego w mieszkaniu.

Skiba oświadczył, iż początkowo Williams nie przyznawał się, iż jest zbiegiem poszukiwanym przez policję. Oporu nie stawiał jednak długo i szybko został aresztowany przez tajnych policjantów. Skiba i Bowers oznajmili, iż Williams nie był na szczęście uzbrojony.

Zanim Williamsa oddano w ręce funkcjonariuszy biura szeryfa powiatu Cook, policja chicagowska postawiła mu formalne zarzuty o pełnienie przestępstwa dużej wagi poprzez ucieczkę z więzienia.

Tego samego dnia, jeden z funkcjonariuszy Policji Szeryfa Powiatu Cook, Gary Marino — zmuszony przez szeryfa Jamesa O'Grady do złożenia rezygnacji — oświadczył, iż niesłusznie obarczono go odpowiedzialnością za ucieczkę Williamsa. Dodał, że spodziewał się prób usunięcia go z szeregu policji szeryfa ale z zupełnie innych powodów.

W środę, O'Grady zarzucił Marino pogwałcenie obowiązków służbowych poprzez nie podjęcie dochodzenia w sprawie ucieczki Williamsa.

Nosorożec Urodził Się w Brookfield ZOO

W czwartek przyszedł na świat w Brookfield ZOO nosorożec. Noworodek jest płci męskiej i w chwili urodzenia ważył tylko... 70 funtów. Jego dorostała mama, Brook waży bowiem aż 2.500 funtów.

"Malaństwo" jest piątym nosorożcem urodzonym w tym ZOO.

Sprawa w Springfield Otwiera Stare Rany

Proces o System Wyborczy Pochłonie \$2 Mln.

Ponad sto lat po tym jak Abraham Lincoln nadał wolność niewolnikom murzyńskim, miasto, w którym rozpoczynał swoją karierę polityczną stało się areną przetargów na te rasowym.

Czarni przywódcy ze Springfield wnieśli pozew o zmianę zasad wyborczych w tym mieście, twierdząc iż obecnie istniejące nie dopuszczają przedstawicieli społeczności murzyńskiej do miejskiego ratusza.

Springfield posiada pięciosobową Radę Miejską, składającą się z mayor'a i czterech komisarzy. Każdy z nich zajmuje się określonym działem spraw: ulicami i oczyszczaniem miasta, policją, strażą pożarną oraz działem obsługi mieszkańców.

Czarni działacze mają pretensje o to, że Springfield jako jedyne, duże miasto w Illinois posiada samorząd, który wybierany jest bezpośrednio przez całą społeczność miejską a nie w poszczególnych okręgach wyborczych.

Ten drugi system — zdaniem wnoszących oskarżenie — wprowadziłby do ratusza murzyńskiego kandydata z okręgów wyborczych i jednocześnie dał możliwość decydowania o sprawach Springfield.

"Skład obecnej rady miejskiej jest najlepszym dowodem na to, iż system jej wybierania powinien zostać zmieniony" twierdzi James Craven, białe prawnik reprezentujący wnoszących pozew. "Każdy z komisarzy mieszka w wygodnej dzielnicy, zdominowanej przez grupy o wysokich dochodach, z daleka od wschodniej części miasta, którą bizneskuje biedna populacja murzyńska. Ta mała grupka ludzi kontroluje miasto i nie dopuszcza do udziału w rządach czarnej mniejszości".

Ażeby wygrać sprawę, oskarżający muszą udowodnić, iż sam system wyborczy nosi w sobie elementy dyskryminacji rasowej, czarni są niedopuszczani do udziału w miejskiej polityce oraz, że cały system polityczny miasta jest — najogólniej rzecz ujmując — historycznym pasmem prześladowań rasowych.

Źródło faktycznej niezgody ujawni się prawdopodobnie w trakcie zmuđenego procesu weryfikowania przez sąd dokumentów historycznych, w których "zbutowani" zamierzają szukać dowodów swoich racji. Poważna ich część, opisująca czarnych jako ofiary dyskryminacji w nauce, zamieszkanu, zatrudnie-

ni i otrzymywaniu rozmiatanych usług społecznych znajduje się już w rękach prawników z Federalnego Sądu Rejonowego w Springfield.

Raport Lawrence'a Golden, profesora z Sangamon State University w Springfield podaje, że miejski wydział straży pożarnej zatrudnia zaledwie 8 czarnych na 183 możliwych miejsc pracy. W historii wydziału zdarzyło się także, że wszyscy czarni pracownicy zajmowali osobny budynek.

Golden utrzymuje również, że inwestycja w budownictwo we wschodniej części miasta spadły w latach 1967 — 80 o 11 proc., w stosunku do inwestycji w "białej" dzielnicy. Profesor z Sangamon University przytacza również wskaźnik śmiertelności noworodków wśród czarnej populacji Springfield, zauważając, że jest on co najmniej dwukrotnie większy od średniej krajowej.

"Wyciągnięcie wszystkich tych spraw na forum publiczne nie doprowadzi do niczego, poza otwarciem starych ran" — twierdzi Howard Veal, prezes Springfield Urban League.

"Sprawa systemu wyborczego już doprowadziła do polaryzacji społeczności miejskiej" mówi Michael Houston, białe mayor, który zamierza ubiegać się o to stanowisko po raz trzeci. Bez względu na jego wynik pozostawi na cele społeczne miasta głębokie blizny".

"Wyborcy mogą sami zdecydować jaka forma głosowania jest dla nich najlepsza" twierdzi Leo Harvey, prezes stowarzyszenia młodych biznesmenów, powołując się na zeszłoroczne referendum, które wykazało iż 53.5 proc. mieszkańców Springfield aprobuje dotychczasowy system wyborczy.

Tej szeroko dyskutowanej publicznie sprawie będzie przewodniczył, znany ze swych liberalnych poglądów, sędzia federalny Harold Baker, o którym złośliwi mówią, że ma "umysł demokratyczny ale niezbyt lotny".

"Nie wróżę w związku z tym zwycięstwa oskarżycielom, bez względu na środki po jakie sięgną" — mówi obserwator sprawy Frank Kopecky, profesor prawa z Sangamon State University.

Czarna populacja stanowi 11 proc., w liczącym 100.000 mieszkańców Springfield.

Proces sądowy, który prawdopodobnie rozciągnie się na miesiące pochłonie ok. \$2 mln.

Rośnie Liczba Murzyńskich Restauracji Agencyjnych Burger King

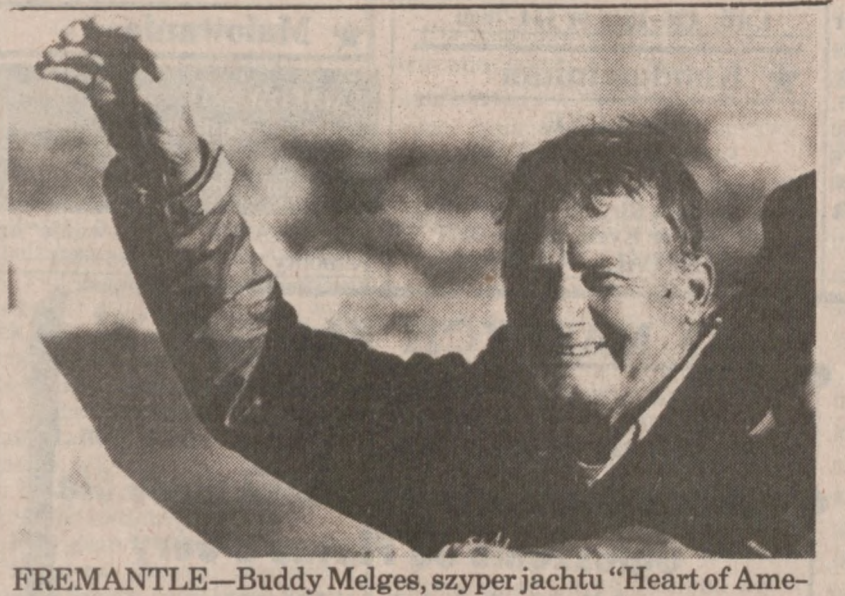
Liczba restauracji szybkiej obsługi Burger King, będących własnością murzyńskich agentów ma wzrosnąć począwszy od roku 1992, dzięki porozumieniu zawartemu między zarządem Burger King a organizacją, broniącą interesów przedstawicieli rasy czarnej, noszącą nazwę Operation PUSH.

Przedstawiciel (a zarazem założyciel) Operation PUSH, Jesse L. Jackson oświadczył, że nowe porozumienie jest w zasadzie poszerzeniem poprzedniego, zawartego w 1983 r., które miało wygasnąć w przyszłym roku.

Nowa umowa — opiewająca na sumę \$800 mln — pozwoli czarnym restauratorom przejąć w agencję co najmniej 550 placówek gastronomicznych Burger King. Warto dodać, że na 4,900 agencji Burger Kinga, 140 znajduje się w rękach 70-ciu czarnych agentów.

Jackson pochwalił zarząd Burger King za podpisanie umowy, którą nazwał "dobrym przykładem dla innych". Według Jacksona, gdyby inne firmy i korporacje poszły w ślady Burger King i uświadomiły sobie moc ekonomiczną tego typu partnerstwa, to "powstałaby wspólna alternatywa do opieki społecznej".

LOTERIA			
Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.			
Daily Lottery 14 grudnia, 1986	Pick 4 14 grudnia, 1986		
2 3 7	6 2 5 1		
LOTTO		Sobota, 13 grudnia, 86 01 04 12 14 19 40	
		Środa, 10 grudnia, 86 10 11 30 32 34 38	



FREMANTLE—Buddy Melges, szyper jachtu "Heart of America" z Chicago w triumfalnym geście po zwycięstwie nad nowojorskim jachtem "America II" w kolejnym wyścigu "America's Cup" rozgrywanego u wybrzeży Australii. (Reuter)